Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ. CZWARTEK, 27 KWIETNIA 1939 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 115

Przymus wojskowy w Anglii

Ustawa o rezerwach sił zbrojnych i obowiązkowym wyszkoleniu wszystkich mężczyzn w wieku od 20 do 21 lat przedłożona została w Izbie Gmin

Chamberlain o przyczynach, które skłoniły rząd do historycznej decyzji

Londyn, 26 kwietnia.

(PAT) Premier Chamberlain złożył dziś po południu przed przepełnioną Izbą Gmin

DEKLARACJĘ W SPRAWIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Premier oświadczył:

„Rząd J. K. M. rozważał niedawno ponownie procedurę, jaką wypadałoby zastosować dla przeprowadzenia zarządzeń niezbędnych celem przygotowania kraju do kompletnego stanu gotowości do obrony. Rezultat tych badań dowodzi, że obecna procedura mobilizacji sił zbrojnych jest przestarzała i zupełnie nie odpowiada współczesnym warunkom.

W ogólnych zarysach, w myśl obowiązującej dotąd procedury, mobilizacja bądź częściowa, bądź też całkowita nastąpić może dopiero po ogłoszeniu proklamacji odmiennej dla każdego z rodzajów broni, a oznajmiającej, że istnieje stan nagłej potrzeby. Ogłoszenie tego rodzaju proklamacji pomyślane było pierwotnie jako mające miejsce wówczas, gdy wybuch wydaje się nieunikniony. Ale w obecnych czasach może się zdarzyć, że ogólne warunki mogą być tak niepewne, iż pożądane jest poczynić pewne zarządzenia ze względów ostrożności bez rozgłosu i bez wstrząsu dla zaufania publicznego.

Wskutek tego rząd zdecydował WPROWADZIĆ NATYCHMIAST PROJEKT USTAWY POD NAZWĄ USTAWY O REZERWACH DLA SIŁ ZBROJNYCH, MAJĄCEJ NA CELU UPROSZCZENIE PROCEDURY UPOWAŻNIENIA POSZCZEGÓLNYCH RESORTÓW OBRONY DO POWOŁANIA WSZELKICH POŻĄDANYCH REZERW I ODDZIAŁÓW POMOCNICZYCH SIŁ ZBROJNYCH. USTAWA TA BĘDZIE TYMCZASOWA I RZĄD SPODZIEWA SIĘ, ŻE UCHWALONA BĘDZIE PRZEZ PARLAMENT BEZ ZWŁOKI, ABY MÓC NATYCHMIAST PRZYSTĄPIĆ DO DZIAŁANIA.

Obowiązki Anglii wobec Europy

Rząd brytyjski poddał również dokładnemu rozważaniu nowe obowiązki, jakie z aprobatą całej izby przyjął na siebie w Europie w ciągu ostatniego miesiąca oraz zbadał środki, jakie ma do swej dyspozycji, aby się z tych zobowiązań skutecznie wywiązać.

Zbytecznym byłoby powtarzać, że celem tych gwarancyj, jakie W. Brytania udzieliła niektórym krajom, jak również rozmów obecnie toczących się z innymi rządami, jest nie sprowokowanie wojny, lecz zapobieżenie jej.

Mając ten cel przed sobą, nie możemy uchylić się przed poglądem, że mimo olbrzymich wysiłków, jakie W. Brytania dokonała drogą dozbrojenia się, nic nie będzie mogło przekonać świata bardziej o postanowieniu W. Brytanii okazania stanowczego sprzeciwu wobec wszelkich wysiłków, zmierzających do powszechnej dominacji, jak przyjęcie

ZASADY PRZYMUSOWEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ,

która jest prawem obowiązującym na kontynencie Europy.

W systemie ochotniczym istnieje ta oczywista słabość, że pozwala on jednemu człowiekowi na oddawanie się przyjemnościom, podczas, gdy jego sąsiad poświęca swój czas na ćwiczenia, aby być gotowym, o ile wybuchnie wojna do zaryzykowania swego własnego życia dla kraju.

Nie znajdujemy się obecnie w stanie wojny — oświadczył premier — ale gdy każdy kraj czyni największe wysiłki, aby przygotować swoje zasoby na wypadek wojny, gdy każdemu wiadomo, że

O ILE WOJNA NASTĄPI, TO ZNALEZIENIE SIĘ W STANIE WOJNY BĘDZIE NIE KWESTJĄ TYGODNIA, LECZ KWESTIĄ GODZIN,

czy ktokolwiek może twierdzić, że tego rodzaju okres zasługuje na miano czasu pokojowego?

Istnieje również druga przyczyna nakazująca ponowne rozważenie tej sprawy poza tym, iż zarządzenie powyższe jest probierzem naszego zdecydowania skutecznego odegrania naszej roli w dziele zapewnienia pokoju

W myśl projektu ustawy o rezerwach dla sił zbrojnych,

NIEZBĘDNE BĘDZIE POWOŁAĆ PEWNĄ LICZBĘ PERSONELU WOJSK TERYTORIALNYCH I NIEKTÓRYCH NIEREGULARNYCH ODDZIAŁÓW POMOCNICZYCH, ABY WZMOCNIĆ SYSTEM OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ.

Wskutek tego część powołanych w ten sposób oddziałów terytorialnych zmuszona będzie do poświęceń większych i dłuższych, aniżeli było przewidziane.

Rząd wobec tego doszedł do konkluzji, iż aby sprostać tym nowym i wyjątkowym warunkom chwilowo niezbędnym się stało

WPROWADZENIE W ŻYCIE PEWNEGO STOPNIA PRZYMUSOWEGO PRZESZKOLENIA WOJSKOWEGO.

Propozycje rządowe, jakie zawarte będą w projekcie drugiej ustawy, zatytułowanej

„USTAWA O PRZESZKOLENIU WOJSKOWYM",

będą mieć charakter tymczasowy.

Ustawa obowiązuje 3 lata, ale może być przedłużana

Podobnie jak w wypadku ustawy o rezerwach dla sił zbrojnych zamierzone jest, aby pełnomocnictwa, udzielone przez ustawę trwały trzy lata, ale o ile

(Ciąg dalszy na str. 2-ej).

Anglia powołuje pod broń 750 tys. ludzi

Po sześciomiesięcznym wyszkoleniu rekruci, będą wcieleni do armii terytorialnej

LONDYN, 26 kwietnia.

(PAT) Deklaracja premiera Chamberlaina, zapowiadająca natychmiastowe wniesienie do Izby dwóch ustaw, pierwszej nazwanej „ustawą o rezerwach dla sił zbrojnych" i drugiej „ustawą o przeszkoleniu wojskowym" sprawiło wśród przeważającej większości Izby głębokie wrażenie.

Coprawda oczekiwano, że więcej niż jeden rocznik będzie powołany na okres 6-miesięczny, ale pewne rozczarowanie w tej mierze zrównoważone zostało zapowiedzią wniesienia do Izby pierwszej ustawy, która w rzeczywistości jest zarządzeniem mobilizacji rezerw.

Ocena miarodajna określa ilość rekrutów, którzy z powołanego rocznika wcieleni zostaną na okres 6-miesięczny do armii regularnej dla przymusowego przeszkolenia wojskowego na mniej więcej 200—220 tysięcy. Co się tyczy powołania do służby tylko jednego rocznika, a mianowicie tych, którzy ukończyli lat 20, a nie ukończyli jeszcze lat 21, miarodajni eksperci twierdzą, że ministerstwo wojny celowo opierało się powołaniu młodszych roczników, a mianowicie lat 18 i 19, wychodząc z założenia, że młodzi ludzie z tych roczników stanowią główny kontyngent ochotników.

Dzienniki przewidują, że przymusowej służbie podlegać będą wszyscy młodzi ludzie w wieku od 18 do 21 lat włącznie. Ogólna ich liczba wynosi około 1.600 tysięcy ludzi. Po odliczeniu tych, co służą już w wojsku regularnym, w formacjach lotniczych i flocie, dalej niezdolnych do służby i tych, którzy jako żywiciele rodzin zostaną ew. wyłączeni, oraz tych, którzy mają zajęcia, uznane za ważne dla państwa, pozostanie 750 tysięcy ludzi, którzy będą powołani do przymusowej służby, mającej charakter treningu wojskowego.

Trening ten pod kierownictwem instruktorów armii regularnej trwać będzie od 4 do 6 miesięcy, poczym rekrut przechodzi do wojsk terytorialnych, w których na tych samych zasadach, co ochotnicy, odbywać będzie periodyczne ćwiczenia w ciągu 4 lat.

Narada Hitlera z Goeringiem i Goebbelsem

Propozycja prez. Roosevelta będzie odrzucona

BERLIN, 26 kwietnia.

(United Press) Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że Hitler odbył wczoraj po południu w urzędzie kanclerskim naradę ze swymi najbliższymi współpracownikami, podczas której poinformował zebranych o zamierzonej treści swego przemówienia w Reichstagu.

Hitler ma odrzucić propozycje Roosevelta, oświadczając, że po raz pierwszy głowa państwa domaga się od wodza innego narodu ustalenia jego przyszłej polityki zagranicznej na kilka lat z góry.

Kluczowym punktem przemówienia ma być odczytanie odpowiedzi kilkumałych państw, które oświadczyły, że nie czują się zagrożone. W kołach dobrze poinformowanych oświadczają, że wszystkie prawie odpowiedzi były negatywne. W posiedzeniu wzięli udział Goering, Goebbels i v. Ribbentrop.

PRZYMUS WOJSKOWY w ANGLII

(Dokończenie).

w jakimkolwiek wcześniejszym momencie rząd dojdzie do przekonania, że okoliczności się zmieniły do tego stopnia, iż pełnomocnictwa te nie są konieczne, moc działania ustawy może ulec przerwaniu drogą dekretu.

Z drugiej strony ustawa ta może być przedłużona rok rocznie po tych trzech latach na dalszy rok, o ile potwierdzająca uchwała tego rodzaju przyjęta zostanie przez obydwie izby parlamentu.

Premier przewiduje, że ustawa o przeszkoleniu wojskowym wprowadzona zostanie do izby w przyszłym tygodniu. Głównymi postanowieniami tej ustawy będą:

1) upoważnienie do powołania dla PRZESZKOLENIA WOJSKOWEGO WSZYSTKICH MĘŻCZYZN W WIEKU OD 20 DO 21 LAT.

2) Przeszkolenie odbywać się będzie w W. Brytanii, lecz w razie wybuchu wojny obowiązek służby może być stosowany również za granicami kraju.

3) Powołani w ten sposób otrzymają przeszkolenie 6-cio miesięczne i po zakończeniu tego okresu zostaną zwolnieni, uzyskując możność, o ile istnieć będą kontyngenty wstąpienia do armii terytorialnej na okres 3 i pół lat. O ile nie sokrzystają oni z tego prawa, zostaną oni zaliczeni do specjalnej rezerwy armii regularnej. Dla młodych ludzi, którzy przed dojściem do wieku lat 20, wstępują do pomocniczych oddziałów floty, lub wojsk lotniczych, gdzie przechodzą stosowny okres przeszkolenia, wydane zostaną specjalne zarządzenia.

4) Zostaną poczynione pewne wyjątki umożliwiające odroczenie na określony okres czasu, lub przyśpieszenie daty powołania poszczególnych jednostek, o ile istnieją słuszne powody i o ile to jest zgodne z interesami narodowymi.

5) Specjalne trybunały upoważnione będą do zwalniania tych, którzy dla względów sumienia mają zastrzeżenia wobec służby wojskowej pod warunkiem, że podejma oni pracę o znaczeniu narodowym.

System ochotniczy utrzymany

WPROWADZENIE TYCH ZARZĄDZEŃ NIE ZIMENIA NICZYM SYSTEMU OCHOTNICZEGO, KTÓRY POZOSTAJE JAKO PODSTAWA DLA WSZYSTKICH TRZECH KATEGORYJ BRONI.

System ochotniczy w dalszym ciągu opierać się będzie na rekrutacji do floty wojennej, do armii regularnej, do regularnych i nieregularnych wojsk lotniczych oraz do wojsk terytorialnych, jak również do wszystkich kategoryj obrony narodowej. Jest rzeczą najwyższej doniosłości, aby regularne i pomocnicze siły zbrojne były utrzymane na poziomie swej pełnej siły.

Premier Chamberlain poruszył następnie inną kwestię, którą często poruszano przy dyskusjach na temat przymusowej służby wojskowej, a mianowicie zagadnienie t. zw. konskrypcji majątkowej. Majątek jest już coprawda bardzo znacznie objęty zasadą konskrypcji, jak np. wskutek istnienia podatku dochodowego, podatku od nadmiernych zysków i podatku spadkowego. Wszystkie te podatki rok rocznie podlegają podwyższeniu i dopiero wczoraj rozważone zostały nowe podwyżki podatku od nadmiernych zysków i podatku spadkowego.

ALE RZĄD ZAMIERZA PODJĄĆ DALSZE KROKI, ABY OGRANICZYĆ ZYSKI FIRM ZAANGAŻOWANYCH PRZEWAŻNIE W PRODUKCJI ZBROJENIOWEJ i stosowne ustawodawstwo będzie niezadługo wprowadzone.

Rząd J. K. M. jest tego zdania, że w czasie, gdy kraj znajduje się w stanie wojny, poszczególne jednostki nie powinny powiększać swoich fortun, ciągnąc zyski z warunków wytworzonych przez wojnę. Rząd zamierza przeto, o ile wojna wybuchnie, wprowadzić w życie ustawodawstwo, nakładające specjalne opłaty karne na nadmierne zyski i przewidujące, że wszelkie zyski lub wzrost indywidualnych bogactw ulegną ograniczeniu na rzecz państwa.

Labour Party przeciw ustawom wojskowym

Dziś odbędzie się dyskusja w Izbie Gmin. — Rząd liczy na przytłaczającą większość

LONDYN, 26 kwietnia.

(PAT) Rząd złożył do laski speakera następującą rezolucję, która debatowana będzie przez Izbę Gmin w czwartek:

„Izba Gmin aprobuje propozycje rządu J. K. M. wprowadzenia jak najprędzej systemu przymusowego przeszkolenia wojskowego w myśl deklaracji z 26 kwietnia. Izba uważa tego rodzaju system za konieczny dla bezpieczeństwa kraju i dla wykonania zobowiązań udzielonych ostatnio niektórym krajom w Europie.

Izba wita fakt, że rząd łączy z tą propozycją nowe pełnomocnictwa ustawodawcze dla ograniczenia zysków firm zaangażowanych poważnie w dziedzinie dozbrojenia, jak również zapewnienie, że na wypadek wojny podjęte będą kroki, aby nakładać kary na próby nadmiernych zysków i aby zapobiec przysparzaniu indywidualnych bogactw przez wyzyskanie warunków wytworzonych wskutek wojny".

Powyższa rezolucja rządowa będzie stanowiła przedmiot jutrzejszej debaty w Izbie Gmin, w której mówcą z ramienia rządu, uzasadniającym rezolucję, będzie premier Chamberlain. Z ramienia opozycji głównymi mówcami będą przywódcy opozycji poseł Atlee i jego zastępca poseł Greenwood.

Labour Party odbyła dziś wieczorem w Izbie Gmin posiedzenie frakcyjne, na którym przestudiowano stanowisko stronnictw wobec deklaracji premiera.

Mimo, że wśród niektórych członków Labour Party, zwłaszcza wśród niektórych posłów Izby Gmin, istnieje zrozumienie dla propozycji rządowej, zaprowadzenia przymusowej służby wojskowej, większość Labour Party trwa w swym nieprzejednanym stanowisku oporu przeciw jakiemukolwiek przymusowi wojskowemu.

Niemniej przeto rząd jest absolutnie zdecydowany propozycje swe mimo opozycji ze strony Labour Party przeprowadzić. W parlamencie rząd może liczyć na olbrzymią większość, na którą złożą się nie tylko głosy zwolenników rządu, ale również liczne głosy liberałów.

Opinia polskich sfer wojskowych:

To nie jest powszechna służba wojskowa

Ustawa zgłoszona w Izbie Gmin nie ma znaczenia ściśle wojskowego, ale jest wyrazem przełomu psychicznego w społeczeństwie brytyjskim

Warszawski korespondent polityczny „Republiki" (Wł. B.) telefonuje:

W warszawskich kołach politycznych komentowano dziś zasadniczo z zadowoleniem fakt wprowadzenia w Anglii częściowego obowiązku przeszkolenia wojskowego. Warszawskie koła polityczne i wojskowe twierdzą jednak, iż nie można mówić o wprowadzeniu w Anglii powszechnej służby wojskowej, gdyż w Polsce jesteśmy przyzwyczajeni do brania tego określenia dosłownie. Tymczasem do powszechności służby wojskowej w Anglii jest jeszcze daleko...

Na temat wartości najnowszego kroku B. Brytanii w dziedzinie zbrojeniowej opinie są w warszawskich kołach politycznych podzielone. Kiedy jedni wyrażają daleko idące zadowolenie z powodu powiększenia sił wojskowych W. Brytanii, obecnie sojuszniczki Polski, o tyle

RZECZOZNAWCY WOJSKOWI MAJĄ BARDZO WIELE ZASTRZEŻEŃ.

Wskazują oni, że nawet przy wprowadzeniu powszechnej służby wojskowej, upłynęłoby bardzo wiele czasu, nim W. Brytania dysponowałaby odpowiednio wyszkolonym wojskiem regularnym i wyszkolonymi rezerwami.

Jest rzeczą powszechnie wiadomą, iż przy obecnym rozwoju techniki wojennej wyszkolenie rezerw trwa dłużej i musi być okresowo powtarzane.

Reasumując — RZECZOZNAWCY WOJSKOWI NIE PRZEWIDUJĄ, IŻBY DECYZJE RZĄDU I PARLAMENTU W. BRYTANII W DZIEDZINIE WPROWADZENIA PRZESZKOLENIA WOJSKOWEGO MŁODZIEŻY MIAŁY POWAŻNE ZNACZENIE ŚCISLE WOJSKOWE DLA POWIĘKSZENIA SIŁ W. BRYTANII. Znaczenie to będzie raczej małe i dlatego większą wagę przywiązywać należy do psychicznego przełomu, jaki przeszła Anglia, decydując się na częściowy przymus wojskowy.

Zaczyna stawać się wyraźne już dla każdego, że pociągnięcia polityki angielskiej w ostatnich miesiącach, a mianowicie czynne zaangażowanie się na kontynencie europejskim, są rzeczywiście wynikiem

GŁĘBOKICH PRZEMIAN PSYCHOLOGICZNYCH, KTÓRE ZASZŁY W SPOŁECZEŃSTWIE ANGIELSKIM.

skoro udało się uzyskać nawet poświęcenie najstarszych tradycyj i wierzeń angielskich w dziedzinie czysto ochotniczej i tylko zawodowej służby wojskowej.

Rzeczoznawcy wojskowi sądzą, że decyzje obecne są raczej pierwszym krokiem tylko na drodze do wprowadzenia w W. Brytanii RZECZYWISTEGO OBOWIĄZKU POWSZECHNEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ I DLATEGO ZAPATRUJĄ SIĘ Z DUŻYM UZNANIEM NA OSTROŻNĄ TAKTYKĘ PREM. CHAMBERLAINA, który nie chce gwałcić psychiki angielskiej zbyt pośpiesznymi decyzjami.

W płaszczyźnie politycznej najważniejszym chyba elementem dzisiejszej decyzji angielskiej jest to, że nastąpiła ona właśnie dziś,

NA DWA DNI PRZED PRZEMÓWIENIEM KANCLERZA HITLERA,

dając jasno do zrozumienia, iż gotowość angielska do zbrojnej obrony pokoju i sprawiedliwości jest tym razem już naprawdę niezachwiana.

Afront dla W. Brytanii

Ambasadora Hendersona przyjęła drugorzędna figura w min. spraw zagranicznych. — „Lekceważenie" Anglii w Berlinie

Londyn, 26 kwietnia.

(Telegram własny).

Według nadeszłych tu z Berlina wiadomości, również i w dniu wczorajszym minister Ribbentrop nie przyjął ambasadora Hendersona, mimo iż ambasada angielska z całym naciskiem tego zażądała. Natomiast amb. Henderson przyjęty został w ministerstwie spraw zagranicznych przez wiceministra Weizsäckera. Jest to wyraźny afront zrobiony umyślnie i świadomie Wielkiej Brytanii.

Wiceminister Weizsäcker jest bowiem figurą drugorzędną i mógł się ograniczyć jedynie do wysłuchania oświadczenia ambasadora Hendersona, ewentualnie do przyjęcia noty.

Ażeby jeszcze bardziej zaakcentować afront dla Wielkiej Brytanii, Hitler o którym mocno mówiono, że jest bardzo zajęty, przyjął w obecności von Ribbentropa jugosłowiańskiego ministra Markovicza.

Ten afront uważany jest w Londynie za złą manierę niemiecką, obliczoną na wywołanie w innych państwach wrażenia, że Niemcy lekceważą sobie Anglię i nie liczą się z nią.

Prasa angielska ironizuje na temat tego afrontu i stwierdza, że najlepszą odpowiedzią na złe maniery jest wzruszenie ramion. Od tego afrontu nie ubędzie Anglii ani jeden krążownik, a Niemcom — ani jedna porażka.

***

Berlin, 26 kwietnia.

(United Press) Jak informują w kołach miarodajnych podczas dzisiejszej popołudniowej wizyty Hendersona w ministerstwie spraw zagranicznych, ambasador Wielkiej Brytanii oświadczył podsekretarzowi stanu Waizsäckerowi, że przybył do Berlina, by poinformować rząd Rzeszy o wprowadzeniu przymusowej służby wojskowej w Anglii.

Przed wygłoszeniem deklaracji Chamberlaina, Henderson wręczył krótki memoriał, zawierający treść jego ustalonych oświadczeń.

Henderson zapewnił, że wprowadzenie przymusowej służby wojskowej nie jest wyrazem polityki okrążania, stanowi zaś zwyczajne zarządzenie obronne.

LONDYN, 26 kwietnia.

(PAT) Sprawa nieprzyjęcia dotąd ambasadora Hendersona przez ministra von Ribbentropa, poruszona była dziś w Izbie Gmin.

Poseł Labour Party Bellenger, powołując się na wiadomość, że min. Ribbentrop nie był w stanie przyjąć ambasadora brytyjskiego, gdyż nie miał wolnego czasu, zapytał, czy rząd nie uważa tego za afront w stosunku do ambasadora brytyjskiego. Premier odpowiedział, że bynajmniej nie uważa, aby należało czynić tego rodzaju konkluzje, gdyż, według informacyj premiera, niemiecki minister spraw zagranicznych zajęty był z racji wizyty jugosłowiańskiego ministra Markowicza.

Chvalkowsky ministrem protektoratu przy rządzie Rzeszy

Praga, 26 kwietnia.

(PAT) Dr. Hacha mianował b. ministra spraw zagranicznych dra Chvalkowskiego, ministrem pełnomocnym protektoratu Czech i Moraw przy rządzie Rzeszy.

Narada na Zamku

WARSZAWA 26 kwietnia. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności p. Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, p. prezesa rady ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego i p. wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Min. de Monzie opuścił Warszawę

Warszawa, 26 kwietnia. (PAT) Dziś o godz. 13,20 wyjechał z Warszawy do Paryża francuski minister robót publicznych de Monzie. Na dworcu głównym żegnali gościa francuskiego p. minister komunikacji Ulrych, ambasador Francji Noel, podsekretarze stanu Piasecki i Rose, min. Arciszewski z M. S. Z., członkowie ambasady francuskiej, wyżsi urzędnicy ministerstwa komunikacji. Honory oddał oddział kolejowego przysposobienia wojskowego.

Ogien nienawiści

Mówiąc o ewentualnej wojnie, podkreśla się powszechnie rolę **czynnika technicznego** w walce narodów, mówi o coraz bardziej skomplikowanych maszynach wojennych o potencjale zbrojeniowym, ekonomicznym i finansowym. Równocześnie jesteśmy świadkami faktu, że **coraz większy nacisk kładzie się na moralne przygotowanie wojny.**

Człowiek może żyć i walczyć w najstraszliwszych warunkach, w głodzie i wśród gazów trujących, ale **musi mieć świadomość, że walczy i ginie za dobrą sprawę.** Niechaj natomiast zbierze się największą ilość najwspanialszego uzbrojenia — **jeśli człowiek nie będzie wierzył w świętość sprawy swojej, ani armaty nie wystrzelą, ani pociski nie wybuchną.** Im większe wymagania techniczne stawia człowiekowi współczesna wojna, im większej żąda od niego inteligencji i zrozumienia — **tym lepszy musi być duch, tym silniejsza wiara.**

***

Apel Roosevelta do dwóch panów dyktatorów był właśnie **potężnym ciosem moralnym.**

Jeszcze przed 25 laty propagandą nazywały się wezwania do własnego narodu i własnej armii. Propaganda rzad ko przekraczała ramy samego państwa wojującego lub państw neutralnych — jej objektem był **swój** człowiek.

Dziś objektem propagandy jest w równej mierze **własny** obywatel jak i wróg. Apel prezydenta Roosevelta skierowany był w równej mierze do wszystkich narodów świata, ale w **pierwszym rzędzie miał na widoku naród niemiecki i włoski.**

Przeciętny obywatel takiego totalniaka po przeczytaniu apelu prezydenta USA. mógł sobie śmiało powiedzieć:

— **Po kiego diabła jest nam ta wojna?** Przecież oni nam niczego nie chcą zabrać! Chcą tylko, żeby ich zostawić w spokoju! Dostarczą nam jedzenia i surowców, ile tylko będziemy chcieli, byleśmy za to zapłacili wytworami naszego przemysłu. Chcą z nami gadać, jak równi z równymi o wspólnych ludzkich sprawach. **Gdyby nie rząd hitlerowski możnaby było dojść z nimi do porozumienia!...**

***

Stąd owa **wściekłość niesłychana** w Niemczech po ogłoszeniu apelu Roosevelta. Dawniej przed laty byliby poprostu zamknęli usta prasie i — sprawa skończona. Nikt w Niemczech nie wiedziałby nawet, że Roosevelt przemówił. Albo tak zniekształconoby jego apel, że rodzony autor by go nie poznał...

Ale cóż zrobić, kiedy to **przeklęte** radio drze się po kilka razy dziennie z Londynu, Strassburga i innych miast a na dodatek jeszcze po niemiecku, żeby wszyscy dobrze zrozumieli. Owszem, za słuchanie stacyj zagranicznych jest w Niemczech kara długoterminowego

więzienia, ale **cóż zrobić, kiedy ta nienasycona ciekawość ludzka silniejsza jest nawet od rozkazu władz!...**

I Niemcy o wszystkim, co się dzieje, wiedzą. **A pod niejednym bronzowym mundurem, tuż koło klapy ze swastyką bije ludzkie serce. A pod mundurową czapką znajduje się głowa, która wszystko doskonale rozumie... I oczy, które tylko czekają na okazję!...**

***

Londyn, Paryż i Waszyngton mimo całego powodzenia swej propagandy w Niemczech zdają sobie sprawę, że **nastroje mas niemieckich, tak samo, jak wszystkich innych, są niesłychanie zmienne.** Przy wszystkich słabościach, Niemcy są wielką siłą, a naród niemiecki ma we krwi swej patryjotyzm i dyscyplinę. Dziś **równowaga między niezadowoleniem a uniesieniem jest chwiejna. Można było czym przeważyć ją w jedną albo w drugą stronę.** Jeżeli świat wystąpi **zbyt ostro** przeciwko Niemcom, może **prawem reakcji spowodować właśnie wzrost solidarności niemieckiej,** a więc i wzrost siły. Tak uczyniła Anglia dość nieoględnie ze **społeczeństwem włoskim** w okresie wojny abisyńskiej. Naród włoski odnosił się niechętnie do tej imprezy faszystowskiej, gdy jednak Anglia ogłosiła krucjatę ekonomiczną, sankcje przeciwko Włochom, nagle **wzmogła się popularność Mussoliniego i nastroje wojenne w społeczeństwie...**

Oto dlaczego Roosevelt i Chamberlain kładą olbrzymi nacisk **na należyte przygotowanie moralne.** Dlatego zwlekają i bawią się w kazania. **Ta papierowa wojna** może lepiej przygotować pomyślny bieg wypadków, aniżeli surowe groźby, mobilizacje i demonstracje.

***

Powiedzieliśmy, że moralna ofenzywa wywołuje w niemieckich kołach decydujących wściekłość. Publicystyka rozmaitych dyrygowanych „blatów“ staje na głowie, ażeby dowieść, że **białe jest czarne, a czarne — to białe.**

Przegląd prasy prowadzi codziennie do odkryć, które byłyby humorystyczne gdyby nie działy się w tragicznych warunkach. Nie żaden mydłek, ale naczelny publicysta wielkiego organu berlińskiego z powagą dowodzi, że **podżegaczami do wojny są mocarstwa demokratyczne.** Gdyby bowiem spełniły to, **czego żąda od nich Führer, pokój byłby uratowany.**

Inny znowu „**polityk**“ wzywa Anglię i Francję, ażeby niezwłocznie rozbroiły się.

— Zobaczycie powiada — że w **ślad za wami rozbroją się Niemcy!**

A co będzie, jeżeli się nie rozbroją? I skorzystawszy z chwilowej słabości Ententy, rzucą się na świat jak zgłodniały wilk? Tego już spryciarz nie pisze...

***

Te wyczyny publicystyczne możnaby potraktować **jak złe, piwne „witze“** gdyby nie to, że w gruncie rzeczy oficjalna, poważna **polityka niemiecka niewiele od nich odbiega...**

W piątek usłyszymy **mowę Hitlera.** Ma to być polityczne uderzenie w odpo-

wiedzi na apel Roosevelta. Logika tego przemówienia napewno wywodzić się **będzie z tych samych kategoryj, co i cała polityka niemiecka.**

Na to przemówienie **trzeba sobie przygotować nerwy.** Prawdopodobnie, jeśli w ostatniej chwili nie zajdzie coś niespodziewanego, **przemówienie będzie bardzo gwałtowne.** Świadczy o tym niespotykane w dziejach dyplomacji wyniosłe potraktowanie ambasadora angielskiego Hendersona, dla którego p. Ribbentropp nie znalazł czasu, by go przyjąć...

Pozycja polityczna Niemiec jest zła. **Przekleństwo złego czynu** — rozbicie Czechosłowacji i aneksja Czech — **mści się i mścić się będzie tak długo, dopóki krzywdy nie zostaną naprawione.** Ale im gorsza jest ta pozycja, **tym większy ogień nienawiści lunie na świat z Berlina.** Hitler będzie chciał odegrać się w **opinii własnego kraju,** będzie chciał pokazać masom niemieckim, **że jego nastraszyć** ani skarcić nie można, że **on** się nie boi nikogo na świecie...

Ale cóż — **napięcie gniewu nie jest napięciem siły!** Przez rzucanie gromów można **ulżyć swoim uczuciom nienawiści, zazdrości,** ale nie można zabijać słowami... „Argumenty“, stare, wytarte nie trafią już do nikogo na świecie.

Świat przeżyje dzień jutrzejszy, głośniki radiowe będą się drzeć, jak opętane. Ale nic nie zmieni się w fakcie, że siła Niemiec jest u punktu szczytowego, a siły W. Brytanii dopiero zaczynają się rozwijać...

O.

Pochody 1-go maja zakazane

Prem. Składkowski oświadczył delegacji PPS, że zakaz ten nie jest precedensem na przyszłość

WARSZAWA, 26 kwietnia. (PAT) Dnia 26 kwietnia br. prezes rady ministrów, generał Sławoj-Składkowski, przyjął przedstawicieli centralnego komitetu wykonawczego PPS i komisji centralnej klasowych związków zawodowych w osobach pp. Arciszewskiego Tomasza, Pużaka Kazimierza i Topinka Wilhelma w sprawie obchodu 1-go maja.

Pan premier oświadczył, że ze względu na sytuację nie udzieli w roku bieżącym zezwoleń na pochody, ani też na zgromadzenia publiczne pod gołym niebem. Obchody mogą być urządzane jedynie w lokalach zamkniętych.

Jednocześnie pan premier oświadczył, że ograniczenia tego nie traktuje jako precedensu obowiązującego na przyszłość w stosunku do obchodów 1 maja.

ŻĄDANIA NIEMIEC POD ADRESEM POLSKI

wysunięte były jeszcze w marcu. — Polska proponowała nowy statut w. m. Gdańska

Warszawa, 26 kwietnia.

Dzisiejsza „Gazeta Polska" zamieszcza korespondencję swego berlińskiego korespondenta p. Kazimierza Smogorzewskiego, która potwierdza poraz pierwszy w formie całkowicie wiarygodnej

ŻĄDANIA NIEMIEC, WYSUNIĘTE POD ADRESEM POLSKI

i wyjaśnia wyczerpująco dalszy rozwój wypadków, a w szczególności nasze zbrojne pogotowie i układ z W. Brytanią.

P. Smogorzewski stwierdza najpierw, że temperatura klimatu polsko-niemieckiego od znanego układu w 1934 roku była stale powyżej zera, a w czasie wizyty min. Ribbentropa miała charakter ciepłej i przyjaznej współpracy. W dwa miesiące potem nastąpił spadek poniżej zera, do strefy niechęci i nieufności.

Uwagi swoje, tłumaczące tę

ZMIANĘ KLIMATU STOSUNKÓW POLSKO-NIEMIECKICH,

ubiera p. Smogorzewski w formę swojej rozmowy „ze znajomymi i przyjaciółmi niemieckimi", którym odstępuje pierwszy głos.

Pretensje niemieckie

Niemcy powiadają, że „Polska przez 5 lat „ciągnęła zyski" z układu 1934 r. i dzięki temu odzyskała Zaolzie. (?) Później Niemcy zgodzili się na wspólną granicę polsko-węgierską i były gotowe gwarantować nienaruszalność Polski „za względnie drobne i całkiem naturalne ustępstwa".

Na tak dobrotliwą politykę Polska odpowiedziała, zdaniem niemieckiego przyjaciela p. Smogorzewskiego,

CZĘŚCIOWĄ MOBILIZACJĄ

i gotowością udziału „w brytyjsko-żydowsko-bolszewickiej polityce okrążania Rzeszy", co jest niezgodne z układem z 1934 r.

Sprawa Gdańska

W odpowiedzi na te pretensje formułuje autor stanowisko Polski, która uznała zasadę równości praw w dziedzinie zbrojeń, nie utrudniała Hitlerowi jego polityki wewnętrznej i zgodziła się na rządy hitlerowców w Gdańsku.

Za to spotkała nas niespodzianka karpato-ruska i wysunięto poraz pierwszy sprawy Gdańska w formie „ograniczającej nasze interesy i prawa w Gdańsku, oddającej w ręce obcego państwa kontrolę nad uprawnieniami polskimi oraz narażającej bezpieczeństwo Polski w ujściu Wisły".

W dalszym ciągu stwierdza p. Smogorzewski, że Niemcy w formie przynaglającej, wysunęli ponownie swoje żądania w przedmiocie Gdańska w przeddzień ultimatum, postawionego Litwie w sprawie Kłajpedy i w trzy dni po poddaniu się Słowacji pod opiekę Rzeszy.

Zarówno chwila, w jakiej przedłożono nam niemiecką rewindykację, jak i treść żądań niemieckich była nie do przyjęcia. Zaofiarowana wzajem gwarancja granic, nazajutrz po przekreśleniu przez Niemcy przyrzeczeń monachijskich, nie miała żadnej wartości.

P. Smogorzewski uzasadnia następnie, że to nie Polska, ale

NIEMCY ZADAŁY CIOS UKŁADOWI Z 1934 R.

zmuszając Polskę do szukania dodatkowych zabezpieczeń pod postacią układu z W. Brytanią. Układ ten, ani istniejący od dawna sojusz polsko-francuski, nie są sprzeczne z układem polsko-niemieckim.

Polska propozycja

Mimo tego oziębienia temperatury wzajemnych stosunków, wierzy p. Smogorzewski w możliwość dobrego sąsiedztwa polsko-niemieckiego i zgodnego uregulowania spornych spraw, a w szczególności także i kwestii gdańskiej.

Odnośny ustep artykułu brzmi;

„W sprawie gdańskiej — powstałej w związku z upadkiem autorytetu Ligi Narodów — istnieje dziś między Polską a Niemcami sprzeczność poglądów. Strona, która proponuje rozwiązanie odpowiadające nowym warunkom, jest właśnie Pol-ska.

Już dawno wystąpiliśmy z odpowied-nimi sugestjami w tej tak żywotnej dla nas kwestii. Poszliśmy daléko po linii ro-sądku, wyrażając gotowość ułożenia się z Niemcami co do nowego statutu Wol-nego Miasta Gdańska.

Wykazaliśmy w najwyższym stopniu naszą dobrą wolę i pragnienie ugody, ale wszelką jednostronną decyzję naru-szającą nasze interesy, stanowczo odrzuca-lamy".

Znaczy to, że zdaniem p. Smogorzow-skiego sprawa Gdańska mogłaby być uregulowana układem między Polską i Niemcami z pominięciem Ligi Narodów.

MIN. GAFENCU w PARYŻU

W sobotę wyjedzie on do Rzymu a stamtąd do Białogrodu

Londyn, 26 kwietnia.

(PAT) Foreign Office opublikował komunikat oficjalny w sprawie wizyty min. Gafencu w Londynie:

„Podróż do Londynu ministra spraw zagranicznych Rumunii dostarczyła doskonałej okazji do wymiany poglądów pomiędzy min. Gafencu, premierem Chamberlainem i lordem Halifaxem. Spotkania tych mężów stanu stały pod znakiem wielkiej szczerości, oraz serdeczności i pozwoliły zaakcentować ogólną wspólność poglądów istniejącą pomiędzy dwoma rządami co do bieżących spraw".

Londyn, 26 kwietnia.

(PAT) Min. Gafencu opuścił dziś o godz. 16.38 Londyn, udając się do Paryża. Na dworcu Victoria żegnali odjeżdżającego ministra: lord Halifax, ambasadorowie Francji — Corbin, Turcji — Rustu Aras, poseł Grecji — Simopulus oraz poseł rumuński Tilea.

Przed odjazdem pociągu, w oświadczeniu udzielonym przedstawicielom prasy, min. Gafencu podkreślił serdeczność przyjęcia, jakiego doznał w Londynie oraz zrozumienie, jakie znalazł dla spraw Rumunii.

Z Paryża min. Gafencu uda się do Rzymu, a następnie do Białogrodu.

***

Paryż, 26 kwietnia.

(PAT) O godz. 20-ej na pokładzie parowca „Biarritz" przybył do Boulogne sur Mer minister spraw zagranicznych Rumunii Gafencu, który w 20 minut później pośpiesznym pociągiem odjechał do Paryża.

Min. Gafencu pozostanie w Paryżu do soboty. Odbędzie on rozmowy z min. Bonnet'em. Będą one dotyczyły spraw interesujących oba kraje i sytuacji międzynarodowej.

Jugosławia nie przystąpi

do paktu antykominternowskiego. — Min. Markowicz u Hitlera

BERLIN, 26 kwietnia.

(PAT) Z dobrze poinformowanej strony jugosłowiańskiej, oświadczają dzisiaj, że sprawa przystąpienia Jugosławii do paktu antykominternowskiego nie była przedmiotem rokowań, to też ze strony jugosłowiańskiej nie została powzięta decyzja w tej kwestii i nie należy też oczekiwać przystąpienia Jugosławii do tego paktu.

***

Berlin, 26 kwietnia.

(PAT) Kanclerz Hitler przyjął dziś bawiącego w Berlinie jugosłowiańskiego ministra spraw zagranicznych Markowicza w obecności ministra spraw zagranicznych von Ribbentropa oraz posła jugosłowiańskiego dr. Andrycza.

W południe przyjmowany był gość jugosłowiański śniadaniem przez ministra spraw zagranicznych Rzeszy.

Podczas śniadania min. Ribbentrop wzniósł toast, w którym wyraził przekonanie, że obecne rozmowy z ministrem Markowiczem przyczynią się do pogłębienia stosunków politycznych, ekonomicznych i kulturalnych pomiędzy Rzeszą a Jugosławią.

W odpowiedzi min. Markowicz podkreślił, że Jugosławia pragnie kontynuować współpracę pomiędzy obu krajami w interesie tych krajów, jak również w interesie pokoju, który chce utrzymać ze wszystkimi swymi sąsiadami.

Tragiczna śmierć trzech lekarzy

Straszny wypadek w szpitalu św. Łazarza w Krakowie

KRAKÓW, 26 kwietnia.

(PAT) Dzisiaj w południe wydarzył się w szpitalu św. Łazarza w Krakowie nieszczęśliwy wypadek skutkiem którego ponieśli śmierć trzej młodzi lekarze krakowscy: 28-letni dr. Jerzy Oszacki, bratanek profesora U. J., 28-letni dr. Zbigniew Scisławski i dr. Jan Oremus.

Władze wszczęły dochodzenia celem ustalenia przyczyn wypadku. Tragiczny zgon młodych lekarzy wywołał w całym mieście żywe współczucie.

Uchodźcy przebywający we Francji

otrzymali prawo pracy i zakładania przedsiębiorstw

Paryż, 26 kwietnia.

Dziś ukazał się dekret rządu francuskiego, który przewiduje udzielenie prawa do pracy uchodźcom przebywającym we Francji, jeżeli posiadają odpowiednie kwalifikacje, które mogą być zużytkowane dla rozwoju gospodarczego Francji w czasie pokoju, lub dla obrony kraju.

Obcokrajowcy będą mogli również uruchamiać przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, jeżeli dowiodą, że będą to pożyteczne placówki.

Uchodźcy powitali z radością ten dekret, który stanowi zwrot w polityce rządu francuskiego w stosunku do uchodźców.

Dzisiejsze dzienniki francuskie witają z zadowoleniem dekret o obcokrajowcach. Nawet organ de la Roque „Petit Journal" ocenia pozytywnie dekret, podkreślając, że antysemityzm nie jest we Francji popularny.

Marsz. Makowski na Zamku

Warszawa, 26 kwietnia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś p. marszałka sejmu prof. Wacława Makowskiego.

Hollywood, 26 kwietnia.

(United Press) Nad domem znanego aktora filmowego King Crosby roztoczono ochronę policyjną, ponieważ podobno czworgu dzieci aktora grozi porwanie. Ojciec ich otrzymał list z żądaniem wpłacenia 100.000 dolarów dla [illegible] nięcia porwania dzieci. Policja wszczęła dochodzenia.

Z dziejów Łodzi

Dnia 27 kwietnia 1919 roku z okazji zdobycia Wilna przez wojska polskie miasto Łódź jest widownią wielkiej manifestacji: na Placu Wolności gromadzą się oddziały wojska, policji, milicji ludowej oraz olbrzymie tłumy publiczności. Wojsko niesie olbrzymi transparent: „Niech żyje Naczelnik Józef Piłsudski, zdobywaca Wilna!!!"

Do zgromadzonych tysiącznych tłumów przemawiają wice-prezydent Wojewódzki i ławnik dr. Koziołkiewicz. Entuzjazm tłumów nie ma granic. Jak Łódź Łodzią podobnych demonstracyj nie oglądano.

Tegoż dnia przybywa do Łodzi szereg misji wojskowych państw obcych, jak Francji, U.S.A., Anglii i Belgji. Wśród oficerów misji wielu wybitnych dowódców wielkiej wojny, jak Wallyn. Wiatour mjr. Hyder. kpt. Mamler. Parker, Dayser, Barlet, Papyon, Jamca. Slimer, płk. Caolaid.

KRONIKA

Kwiecień 27 Czwartek		
	Dziś Piotra Kanizjusza	
	Jutro Pawła od Krzyża	
	Wschód słońca	4.15
	Zachód słońca	18.51
	Wschód księżyca	11.49
	Zachód księżyca	1.32
	Długość dnia	14.54
	Przybyło dnia	6.54

Krótkie wiadomości

„PUŁAPKI" NA PRZECHODNIÓW w postaci wystających na chodnik schodów, zejść do piwnicy i t. p. zostaną skasowane. Schodki i wszelkie zejścia do piwnic nie mogą być wysunięte poza linię fasad domów.

***

OGRÓD ZOOLOGICZNY w Parku Ludowym im. Marszałka Piłsudskiego na Polesiu Konstantynowskim zawiera już szereg okazów fauny. Sarny i jelenie z parku Poniatowskiego zostały przewiezione na Polesie. W chwili obecnej budowane są okólniki i zagrody dla lisów i wilków, które w przyszłym tygodniu przewiezione zostaną z chwilowego schronienia w parku im. Poniatowskiego do łódzkiego „Zoo" w Parku Ludowym.

***

ODDZIAŁ APROWIZACYJNY Zarządu Miejskiego, który mieścił się dotychczas przy wydziale statystycznym — zmienił siedzibę. Oddział ten mieści się obecnie w nowym lokalu przy ul. Narutowicza Nr. 37, tel. 266-32. Kierownikiem oddziału jest p. Braun.

***

NA TARGI DO POZNANIA organizowana jest wycieczka przez miejski referat turystyczny. Wycieczka wyruszy dnia 2 maja o godz. 1.45, zaś wyjazd z Poznania nastąpi 4 maja o godz. 4 m. 35. Koszt przejazdu w pociągach pulmanowskich, z numerowanymi miejscami do leżenia, wyposażonymi w miękkie materace — wynosi zł. 12.60.

***

POBÓR ROCZNIKA 1918 i starszych oraz ochotników i maturzystów odbędzie się w maju i czerwcu. Zgłaszający się przed komisją poborową winni posiadać przy sobie: zaświadczenie drugiej względnie pierwszej rejestracji, dowód osobisty z fotografją, ostatnie świadectwo szkolne, świadectwo odbytych praktyk rzemieślniczych lub innych, zaświadczenie ukończenia kursów L.O.P.P. i P.C.K. lub innych oraz zaświadczenie o ewentualnie odbytym przysposobieniu wojskowym.

Winni nieprzedstawienia omawianych w pierwszych trzech punktach dokumentów komisji poborowej podlegają karze.

Z sądownictwa

P. Stefan Medyński, sędzia okręgowy śledczy z Zawiercia, mianowany sędzią Sądu Okręgowego w Łodzi objął urzędowanie w IV wydziale karnym.

P. Władysław Zawadzki, sędzia okręgowy z dniem 1 maja r. b. przeniesiony został na własną prośbę z IV wydziału karnego do II wydziału cywilnego (odwoławczego) Sądu Okręgowego.

P. Zdzisław Biernacki egzaminowany aplikant Sądu Okręgowego w Piotrkowie, przeniesiony został na skutek własnej prośby do łódzkiego okręgu sądowego w Łodzi na płatny etat aplikancki.

P. Marsz. Piłsudska w Łodzi

zlustrowała działalność Komitetu Pomocy Zimowej, zwiedziła Muzeum Pamiątek po Wielkim Marszałku oraz szereg instytucyj społecznych

Wczoraj o godzinie 10 m. 30 przybyła do Łodzi p. Marszałkowa Aleksandra Piłsudska, przewodnicząca Głównej Komisji Rewizyjnej Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej, celem dokonania przeglądu działalności Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Pomocy Zimowej.

P. Marszałkowa rozpoczęła czynności od przeglądu wpływów i wydatków Komitetu, przystąpiła do badania przebiegu akcji zbiórkowej w Łodzi oraz sposobów śpieszenia z pomocą niezamożnej ludności miasta.

P. Marszałkowej Piłsudskiej, przybyłej do Łodzi w towarzystwie p. Janusza Janczewskiego z Najwyższej Izby Kontroli Państwa, służyli wyjaśnieniami i informacjami w zastępstwie niedysponowanego w tym dniu p. prezydenta J. Kwapińskiego pp. wiceprezydent Adam Walczak i naczelnik Wydziału Opieki Społecznej Tadeusz Wisławski.

Po zwiedzeniu szeregu instytucyj opiekuńczych, biur komitetu Pomocy Zimowej i Funduszu Pracy, pani Marszałkowa, wprost z biura rozdziału Komitetu Pomocy Zimowej przy ul. Rembielińskiego, udała się o godz. 3 m. 30 do Muzeum Pamiątek po Marszałku Piłsudskim, przy ul. Piłsudskiego Nr. 19.

W muzeum zebrały się w międzyczasie delegacje młodzieży męskiej z gimnazjum miejskiego im. Piłsudskiego oraz delegacje dziewcząt z miejskiej szkoły handlowej, żeńskich hufców Przysposobienia Wojskowego i innych, z wiązankami kwiatów.

P. Marszałkową powitał na progu muzeum p. wiceprezydent Purtal, zaś po muzeum oprowadzał Dostojnego Gościa p. Ajnenkel.

Delegacje młodzieży wznosiły okrzyki na cześć Pani Marszałkowej, której wręczono kwiaty.

Następnie Pani Marszałkowa Piłsudska zwiedziła instytucje, prowadzone przez Tow. „Opieka", świetlicę dla dzieci bezrobotnych przy ul. Wspólnej Nr. 7 na Bałutach, gdzie honory domu czynił p. dyr. Jagiełło, świetlicę przy ul. Limanowskiego 127 oraz przy ul. Podmiejskiej 21 na Chojnach, interesujące się wszystkie żywo pracami wychowawczymi, wynikami ich oraz samorządem dziatwy.

O godz. 19 m. 20 Pani Marszałkowa wyjechała torpedą do Warszawy, żegnana na dworcu Fabrycznym przez liczne zebranie publiczności oraz delegacje organizacyj kobiecych.

Trzy wypadki duru plamistego

zarejestrowały miejskie władze sanitarne. — Przedsięwzięto środki zaradcze

Miejskie władze sanitarne zarejestrowały ostatnio w Łodzi trzy wypadki duru plamistego, przy czym jeden z chorych zmarł.

Wszystkie wypadki zachorowania miały miejsce w północnej dzielnicy miasta, a mianowicie: przy ul. Zgierskiej 58, gdzie zachorowała kobieta w średnim wieku, przy ul. Nowo - Zarzewskiej 12, gdzie zachorował 6-letni chłopczyk i wreszcie przy ul. Cegielnianej nr 35, gdzie zachorował na dur plamisty mężczyzna, który zmarł wczoraj w szpitalu w Radogoszczu.

W związku z tymi wypadkami, władze sanitarne przeprowadziły dochodzenie, celem ustalenia źródła zakażenia. Dochodzenie jednak nie dało rezultatów. Nie ustalono, aby chorzy komunikowali się ze sobą, względnie z przybyszami z po za Łodzi.

Władze miejskie dokonały odkażenia mieszkań na terenie posesyj, gdzie zdarzyły się zachorowania, zaś lokatorzy wymienionych domów poddani zostali przymusowej kąpieli i odwszeniu. Ponadto lokatorzy trzech nieruchomości znajdują się obecnie pod obserwacją miejskich władz sanitarnych.

Akademia Lekarska w Łodzi

będzie uruchomiona na razie w budynku wynajętym. — Budowa własnego gmachu ma być przyspieszona

Donosiliśmy o uchwale Stowarzyszenia Budowy Wyższej Szkoły Lekarskiej w Łodzi niezwłocznego przystąpienia do budowy gmachu uczelni.

Wczoraj odbyło się w tej sprawie posiedzenie zarządu Stowarzyszenia, któremu przewodniczył dr. Mogilnicki.

Na specjalne zaproszenie przyjechał do Łodzi i wziął udział w posiedzeniu wicedyrektor departamentu Ministerstwa Opieki Społecznej, p. płk. Jerzy Babecki. Obecni byli również zaproszeni fachowcy.

Na posiedzeniu zarządu Stowarzyszenia uchwalono niezwłocznie przystąpienie do realizacji planu budowy Wyższej Uczelni Lekarskiej, a równocześnie zarząd uchwalił **otwarcie wydziału lekarskiego na razie w budynkach wynajętych.**

Na posiedzeniu zabrał głos m. innymi p. płk. Babecki z Warszawy, który podkreślił konieczność szybkiego otwarcia wyższej szkoły lekarskiej i zwiększenia liczby lekarzy, których brak daje się we znaki zwłaszcza we wschodnich województwach kraju i w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

P. płk. Babecki zakomunikował również opinię Ministerstwa Oświaty, które obecnie gorąco popiera akcję budowy Wyższej Uczelni Lekarskiej w Łodzi.

W rezultacie postanowiono poczynić wszelkie kroki, **by akademia lekarska w Łodzi mogła być uruchomiona jeszcze w bieżącym roku.** Równocześnie budowany będzie gmach uczelni.

Wędrowna rodzina Szwedów

„podróżowała" z miasta do miasta, utrzymując się z zapomóg publicznych

Przy ulicy Lotniczej na Kozinach, na przeciw kościoła, rozbito w ciągu nocy namiot, w którym ulokowała się sześcioosobowa rodzina. Niezwykłymi mieszkańcami namiotu zainteresowały się władze policyjne, które po ustaleniu, że chodzi tutaj o przybyszów z innej miejscowości, doprowadziły ich do Zbiorni Przeciwżebraczej.

Badanie personalji doprowadzonych ujawniło szereg sensacyjnych szczegółów. Rodzina z namiotu składała się z 40-letniego Jana Szweda, jego żony, 39-letniej Marianny i czworga dzieci, z których najstarsze liczyło 12 lat, a najmłodsze rok.

Jan Szwed był żołnierzem armii Petlury i przebywał na Ukrainie do 1920 r., poczym wyjechał do Francji na roboty. W roku 1923 wrócił do kraju i ożenił się. Jest on z zawodu ślusarzem, ale nie mogąc znaleźć pracy, tułał się wraz z żoną i zwiększającą się stale rodziną po kraju, mieszkając w namiocie. Szwedowie utrzymywali się z zasiłków gmin, wypłacanych na koszty przejazdu do innej gminy, celem pozbycia się uciążliwych przybyszów.

Ostatnio Szwedowie przebywali we Włochach pod Warszawą, skąd gmina odstawiła ich do granic województwa łódzkiego. Wędrując w dalszym ciągu, Szwedowie przybyli do Łodzi i zwykłym trybem — rozbili namiot, w którym zamieszkali.

Jan Szwed nie posiada obywatelstwa polskiego. Legitymuje się on paszportem nansenowskim.

Decyzją władz, małżonkowie Szwed osadzeni zostali w Zbiorni Miejskiej, zaś dzieci ich przesłano do pogotowia opiekuńczego.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa, Łagiewnicka 96; J. Kahane, Limanowskiego 80; J. Koprowski, Nowomiejska 15; M. Rozenblum, Śródmiejska 21; M. Bartoszewski Piotrkowska 94; L. Czyński, Rokicińska 53; E. Zakrzewski, Kątna 54, I. Siniecka, Rzgowska 59, S. Trawkowska, Brzezińska 56.

Konferencje dyr. Klotta w Łodzi

miały na celu uregulowanie spornych kwestyj na drodze wzajemnych ustępstw

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi Główny Inspektor Pracy p. Marian Klott, który odbył kolejno szereg konferencji z przedstawicielami organizacji przemysłowców oraz z przedstawicielami robotniczych związków zawodowych.

Konferencje te poświęcone były zagadnieniom stanu prac komisji mieszanych:

1) komisji dla ustalenia stawek w przemyśle jutowym,

i 2) komisji dla ustalenia norm obsługi maszyn w przędzalniach, oraz zagadnieniu stanu projektu regulaminu dla delegatów robotniczych.

Na konferencjach następnie omawiane były ewentualne zasady regulacji stosunków pracy i płacy po 1 lipca rb, wobec wygaśnięcia terminu orzeczenia komisji rozjemczej dla przemysłu włókienniczego.

W wyniku tych obrad ustalono zasady dalszego postępowania, które powinny doprowadzić do zgodnego uregulowania spornych kwestii bez uciekania się w momencie tak niezmiernie ważnym pod względem sytuacji politycznej do jakiejkolwiek bądź walki lub naruszenia spokoju publicznego.

***

Niezależnie od rozmów w sprawie włókniarzy, odbył dyr. Klott także konferencje w sprawie majstrów fabrycznych.

Przedstawiciele związku majstrów uzasadniali konieczność zawarcia umowy dla majstrów, a nie dla podmajstrzych, jak proponują przemysłowcy. Majstrowie oddziałowi spełniają czynności majsterskie i winni być uznani za pracowników umysłowych.

Po konferencji z majstrami dyr Klott przeprowadził w tej sprawie rozmowy z przedstawicielami przemysłu. Na obydwu konferencjach p. Klott wysunął szereg propozycji, co do których jednak strony jeszcze się nie wypowiedziały.

W godzinach popołudniowych dyr. Klott opuścił nasze miasto.

Program obchodu 3-go maja

Pobudka-hejnał z wież kościelnych. — Nabożeństwa w świątyniach. — Defilada oddziałów garnizonu oraz pochód organizacyj społecznych

W sali konferencyjnej Zarządu Miejskiego w Łodzi odbyło się wczoraj posiedzenie obywatelskiego komitetu obchodu 3-go Maja. Na posiedzeniu tym ustalono szczegółowy program Święta Narodowego.

W przeddzień uroczystości, we wtorek, dnia 2 maja, ulicami Łodzi przejdzie capstrzyk orkiestr wojskowych. Wszystkie domy w Łodzi i gmachy publiczne zostaną tego dnia udekorowane flagami o barwach państwowych. Dnia 3-go maja, o godzinie 7 rano odegrana zostanie pobudka-hejnał z wież kościołów łódzkich, zaś o godzinie 9-ej odprawione będą nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań.

O godzinie 10-ej rozpocznie się uroczyste nabożeństwo w Katedrze przy udziale władz cywilnych, wojskowych, samorządowych, społeczeństwa, organizacyj itp.

Po nabożeństwie uformuje się pochód, w którym wezmą udział oddziały garnizonu, stacjonowanego w Łodzi, wszystkie organizacje przysposobienia wojskowego, hufce szkolne, organizacje WF. Federacja, Straż Ogniowa, Policja, zrzeszenia, związki, cechy i przedstawiciele społeczeństwa. W pochodzie wezmą również udział organy samoobrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, LOPP i inne.

Pochód przejdzie ulicami Piotrkowską do Placu Wolności, gdzie p. wojewoda łódzki Józewski i generał Thomme przyjmą defiladę.

O godzinie 3 po południu odbędzie się w Teatrze Miejskim przedstawienie dla wojska, zaś o godzinie 18-ej w sali Rady Miejskiej urządzony zostanie wieczór poetycki, na którym artyści teatrów łódzkich deklamować będą utwory poetów łódzkich.

Lustracja sanitarno-porządkowa

budynków fabrycznych i domów robotniczych. — Komisja wydała szereg poleceń

W dalszym ciągu odbywały się wczoraj lustracje sanitarno-budowlane pod przewodnictwem p. starosty grodzkiego, dr. Henryka Mostowskiego w asyście p. inżyniera Kopcia, dr. Misjona, komisarza Lewandowskiego i nacz. Kosa z ramienia straży ogniowej. Zlustrowano szereg objektów fabrycznych domów robotniczych i posesje prywatne.

Lustracja rozpoczęła się od zbadania stanu sanitarnego i budowlanego fabryki Zylbersteina przy ul. Żwirki, gdzie ustalono konieczność przerobienia szczelnych płotów na przewiewne z siatki metalowej, oraz zniwelowania niezabudowanych terenów i urządzenia na nich zieleńców i kwietników od strony ulic: Sienkiewicza i Wigury.

Z kolei komisja udała się na teren fabryki Ejtingona przy ul. Sienkiewicza, gdzie po szczegółowych oględzinach wydano polecenie otynkowania zewnętrznych (frontowych) budynków fabrycznych. Zarządzono również usunięcie drewnianych szop.

Zlustrowano również posesję Greenwoodów przy zbiegu ulic Orlej i Sienkiewicza. Komisja stwierdziła, że narożna posesja znajduje się w stanie wysoce antysanitarnym. Komisja nakazała przeprowadzenie niezwłocznego porządku na posesji.

Z kolei lustratorzy udali się na Widzew, gdzie dokładnym oględzinom poddano cały teren Widzewskiej Manufaktury oraz domki robotnicze w liczbie 180. Komisja stwierdziła, że domki robotnicze zostały odnowione i znajdują się w stanie zadawalającym. Komisja lustracyjna, poza nakazaniem zamiany kilku płotów na peryferiach, nie wydała żadnych, specjalnych zarządzeń.

WYCIECZKA KLUBU DEMOKRATYCZNEGO.

Sekcja Turystyczna Klubu Demokratycznego urządza w dniu 30 b. m. podmiejską wycieczkę krajoznawczą dla swych członków i wszystkich chętnych. — Trasa wycieczki prowadzi przez Zgierz, Szczawin, Cyprianów i Białą do Łodzi. W programie zwiedzanie wykopalisk historycznych (Wola), grobów powstańców z roku 1863, szkoły gospodarczej (Cyprianów) z odpoczynkiem w lesie nad wodą.

Przejazd tramwajami i furmankami chłopskiemi. Koszt 2 zł. dla członków i 2.50 dla nieczłonków. Zbiórka o godz. 7.30 rano w poczekalni tramwajowej na Bałuckim Rynku. Zapisy przyjmuje codziennie sekretariat w godz. 19 — 21, Łódź, ul. Kilińskiego Nr. 49, tel. 200-88.

Ostatnie 3 dni pobytu Cyrku

Jak już onegdaj podaliśmy, Cyrk Staniewskich wyjeżdża już w najbliższych dniach z Łodzi, na dalszą z góry oznaczoną turę.

Ponieważ, nie wszyscy jeszcze podziwiali wspaniały program, należy się pośpieszyć, tym bardziej, że dyrekcja cyrku na ostatnie 3 dni pobytu cyrku obniżyła dla wszystkich ceny miejsc.

Zaznacza się, że obecny program składa się z kilkunastu światowych atrakcyj.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
(Śródmiejska 15)

Dziś, w czwartek o godz. 4-ej po poł. baśń dramatyczna Lucjana Rydla „Zaczarowane koło".

TEATR POLSKI
(Cegielniana 27)

Dziś i codziennie o godz. 8.30 wiecz. komedia Bus-Feketego „Jan" w reżyserii St. Wronckiego.

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH"
(Al. Kościuszki 57).

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. i 4.15 po południu bajka p. t. „Dziwny Doktór". Kukły i dekoracje K. Mackiewicza. Reż. M. Sławski.

DZIŚ KONCERT W FILHARMONII NA F.O.N.

Dziś, w czwartek, dnia 27-go b. m. o godzinie 9-ej wiecz. odbędzie się w sali Filharmonii koncert mistrzowski w wykonaniu znakomitego, zasłużonego pianisty polskiego Józefa Turczyńskiego, wice-rektora Państwowego Konserwatorium Muzycznego w Warszawie, który wykona między innymi słynne sonaty: „Księżycową" i „Patetyczną" Betehovena, oraz utwory Paderewskiego, Chopina i innych.

Koncert powyższy zasługuje na szczególną uwagę i poparcie z tego względu, że całkowity dochód z powyższego koncertu dyrekcja łódzkiego biura koncertowo-teatralnego przy sali Filharmonii bez jakichkolwiek potrąceń przeznacza na Fundusz Obrony Narodowej.

POLSKA SHIRLEY TEMPLE w K. I. Z.

Najmłodsza gwiazda filmowa, 8-letnie cudowne dziecko, znakomita Arjanka, artystka „Cyrulika Warszawskiego", wystąpi w sali klubu w sobotę, 29-go b. m. o godz. 9.15 dla dorosłych oraz w niedzielę (30 b. m.) o godz. 11.30 dla dzieci i młodzieży. W programie recytacje utworów Tuwima, Brzechwy, Jachowicza i inn. oraz piosenki Hemara i inn, przy akomp. R. Waldmana.

KONKURS TAŃCA ARTYSTYCZNEGO W BRUKSELI.

W Brukseli odbędzie się 30-go kwietnia r. b. otwarcie międzynarodowego konkursu tańca artystycznego i festival tańców regionalnych. Z Polski wyjeżdża ekipa tancerek do Belgii. Między inn. z Warszawy wyjeżdżają na konkurs p. Franciszka Mann, Paula Gobi, a z Łodzi p. Irnina Rudzka.

Losowanie książeczek PKO

Dnia 25 kwietnia 1939 r. odbyło się w Centrali P.K.O. w Warszawie 41-sze z rzędu publiczne losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe serii II-ej.

Po zł. 1.000 otrzymają właściciele następujących książeczek: nr. nr. 32.35[illegible] 54.605, 55.279, 56.652, 60.645, 61.31[illegible] 62.215, 63.193, 64.546, 65.490, 65.99[illegible] 66.369, 68.588, 72.235, 73.758, 78.99[illegible] 80.182, 85.112, 85.676, 86.555, 90.15[illegible] 90.705, 91.263, 92.014, 92.832, 94.19[illegible] 94.342, 94.372, 96.883, 98.637, 98.07[illegible] 100.608, 102.204, 103.860, 104.52[illegible] 105.577, 106.811, 107.119, 107.5[illegible] 108.688, 108.801, 109.685, 109.80[illegible] 109.908, 112.764, 113.292, 113.50[illegible] 113.923, 114.835, 118.462, 118.5[illegible] 118.838, 118.893.

Książeczka premiowana serii II-ej wylosowana dawniej, a nie zrealizowana: nr. 69.101.

Pociągi popularne na mecz Polska — Belgia

Robotnicze Towarzystwo Turystyczne wraz z Ligą Popierania Turystyki organizuje na międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Belgia w dniu 27 maja w Łodzi pociągi popularne z prowincji łódzkiej, a mianowicie z Tomaszowa Mazowieckiego i ze Zduńskiej Woli.

BACZNOŚĆ PEOWIACY!

Zarząd Związku Peowiaków — Koło w Łodzi przypomina wszystkim członkom, że w dniu 27 b. m., t. j. w czwartek o godz. 19-ej odbędzie się w świetlicy Koła (ul. Strzelecka Nr. 21) „Gazetka mówiona", w której podane będą ostatnie aktualności polityczne. Gazetkę wygłosi dyrektor Augustyniak.

Prosimy o liczne przybycie.

Ponadto zawiadamiamy, że w piątek, dnia 28 kwietnia b. r. o godz. 18-ej przez radio, Forum będzie przemawiał prezes Koła, Tadeusz Zar[illegible]

Z TOW. PRZYJACIÓŁ NAUK W ŁODZI.

Dnia 28 kwietnia r. b. (piątek) w sali Państwowej Biblioteki Pedagogicznej (Piotrkowska Nr. 86, III piętro, front) odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie członków T-wa Przyjaciół Nauk w Łodzi.

Porządek dzienny publicznej części obrad przewiduje:

1) Przemówienie prezesa towarzystwa, 2) odczyt Zygmunta Hajkowskiego, członka [illegible] nauk humanistycznych p. t. „Artur Gliszczyński, poeta łódzki".

Początek o godz. 20-ej. Wstęp dla członków i osób zaproszonych.

Uroczyste przejęcie 4 powiatów

wydzielonych z województwa warszawskiego i wcielonych do województwa łódzkiego. — Pożegnanie tych ziem przez p. wojewodę Paciorkowskiego i powitanie przez p. wojewodę Józewskiego

Wczoraj odbyły się w miastach powiatowych czterech powiatów, wydzielonych z dniem 1 kwietnia z województwa warszawskiego i wcielonych w skład województwa łódzkiego — **uroczystości pożegnalne tych powiatów przez p. wojewodę warszawskiego i powitanie ich przez wojewodę łódzkiego.**

W uroczystościach tych wzięli udział **p. wojewoda warszawski Jerzy Paciorkowski i p. wojewoda łódzki Henryk Józewski.** Panu wojewodzie łódzkiemu towarzyszyli: naczelnik wydziału społeczno - politycznego dr. Stanisław Wrona i naczelnik wydziału samorządowego Włodzimierz Sochacki.

Pierwsza uroczystość przekazania powiatu odbyła się **w Rawie Mazowieckiej.** Po przemówieniu starosty miejscowego p. Modlińskiego, w imieniu społeczeństwa ziemi rawskiej pożegnał wojewodę Paciorkowskiego p. Stanisław Tuziński, witając jednocześnie wojewodę łódzkiego Józewskiego dał on wyraz nadziei, że w ramach województwa łódzkiego Ziemia Rawska zrealizuje szereg swych palących postulatów.

P. p. wojewodowie do zebranych przedstawicieli społeczeństwa wygłosili okolicznościowe przemówienia. Z Rawy Mazowieckiej pp. wojewodowie udali się wraz z towarzyszącymi im osobami do Skierniewic, gdzie dostojnych gości powitał starosta Farenholc. W pięknej sali wydziału powiatowego zebrali się przedstawiciele wojska z płk. dypl. Ajdukiewiczem na czele oraz 50 osób z pośród miejscowego społeczeństwa, wreszcie urzędnicy starostwa i wydziału powiatowego.

Imieniem społeczeństwa przemówił do pp. wojewodów poseł Filipski, burmistrz miasta. W serdecznych słowach pożegnał on województwo warszawskie, w ramach którego Skierniewice rozwijały się od zarania Rzeczypospolitej, szczególnie serdecznie dziękując wojewodzie Paciorkowskiemu za dotychczasową opiekę nad powiatem.

Witając wojewodę Józewskiego poseł Filipski zapewnił, że Ziemia Skierniewicka dołoży wszelkich starań, aby stać się jednym z najbardziej przodujących odcinków Ziemi Łódzkiej. I tu również pp. wojewodowie Paciorkowski i Józewski wygłosili okolicznościowe przemówienia, poczym nastąpił **formalny akt przejęcia powiatu.**

Ze Skierniewic pp. wojewodowie w towarzystwie naczelników dr. Wrony i Sochackiego **udali się do Łowicza,** gdzie w sali konferencyjnej starostwa zebrali się przedstawiciele wojska z płk. Krukowskim na czele, delegacje miejscowego społeczeństwa i urzędnicy. Po przemówieniu starosty Staszewskiego, który zakończył je odczytaniem uchwały wydziału powiatowego o przeznaczeniu 5000 zł. na FON, imieniem rolników powiatu łowickiego przemówił p. Teofil Kurczak, a w imieniu całego społeczeństwa p. Czerwiński. P. wojewoda Paciorkowski żegnał serdecznie Ziemię Księżacką, zapewniając p. wojewodę Józewskiego, że „księżacy", twardy ale wierny naród w całokształcie stosunków Ziemi Łódzkiej stworzą pozycję bardzo dodatnią".

Po powitaniu Ziemi Łowickiej przez wojewodę Józewskigeo udano się do Kutna.

Tu również w sali wydziału powiatowego zebrało się bardzo liczne przedstawicielstwo społeczeństwa kutnowskiego i urzędnicy. Imieniem władz powitał p. wojewodę Józewskiego p. o. starosty Otocki, który wręczył równocześnie p. wojewodzie uchwałę wydziału powiatowego o przeznaczeniu 10.000 zł. na ścigacz im. Wicepremiera Kwiatkowskiego.

W imieniu społeczeństwa Ziemi Kutnowskiej przemówił poseł Filipowicz, burmistrz Kutna, który, żegnając wojewodę Paciorkowskiego, podkreślił zasługi, jakie dla Ziemi Kutnowskiej położył gospodarz województwa warszawskiego. Witając wojewodę łódzkiego Józewskiego podniósł p. Filipowicz, że Ziemia Kutnowska dołoży wszelkich wysiłków, aby w ogólnym dorobku regionu łódzkiego zająć właściwe jej miejsce.

Wojewoda Paciorkowski żegnał Ziemię Kutnowską i jej przedstawicieli, a **p. wojewoda Józewski zapewniał, że otoczy ją należytą opieką.**

P. wojewoda Paciorkowski w każdym z miast żegnał się osobiście z zebranymi przedstawicielami miasta i przedstawicielami społeczeństwa i urzędnikami, a starostowie kolejno przedstawiali p. wojewodzie Józewskiemu czołowych przedstawicieli tych regionów i urzędników.

Upadłość Teatrów Miejskich

Spółka dzierżawna w osobach pp. Wroczyńskiego i Morycińskiego złożyła podanie do sądu o ogłoszenie jej upadłości

Jak się „Republika" dowiaduje, w dniu wczorajszym Łódzkie Teatry Miejskie w osobach pp. Wroczyńskiego i Morycińskiego złożyły do sądu okręgowego podanie o ogłoszenie im upadłości. Wniosek dyrekcji Teatrów Miejskich będzie rozpoznawany przez wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi na posiedzeniu w dniu dzisiejszym.

***

W dniu wczorajszym pełnomocnik zespołu aktorskiego i pracowników technicznych teatrów miejskich **zwrócił się do sądu pracy w Łodzi o zabezpieczenie należności pracowników teatrów zarówno na subwencji miejskiej jak i na wpływach kasowych.**

Należy dodać, że ostatnio aktorzy otrzymywali tylko część swych gaż.

***

Na dzisiejszym posiedzeniu rady miejskiej **komisja do zbadania gospodarki teatrów miejskich — po 2 miesięcznej pracy ogłosi swe sprawozdanie.**

Opinia publiczna oczekuje sprawozdania tego z wielkim zainteresowaniem, ponieważ dotychczas gospodarka miejska była otaczana przez poprzedniego wiceprezydenta p. Pączka nieprzeniknioną tajemnicą i tylko fragmenty jej, nie zbyt budujące zostały ujawnione w artykułach niezależnej prasy oraz w rewelacjach radnego Potkańskiego na posiedzeniu rady miejskiej w dniu 16 lutego r. bież.

Nowe normy subskrypcji POP

dla przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. — Niech wszyscy jaknajprędzej spełnią swój obowiązek

Donosiliśmy wczoraj pokrótce o uchwale Związku Izb Przemysłowo - Handlowych w Polsce w sprawie zmiany norm subskrypcyjnych Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej dla przemysłu i handlu.

Dowiadujemy się obecnie, iż nowe normy subskrypcyjne dla przedsiębiorstw handlowych znacznie odbiegają od norm poprzednich.

Ustalono bowiem, że **przedsiębiorstwa handlowe, posiadające 100 tysięcy złotych kapitału zakładowego, subskrybują 10 proc. dochodu netto, osiągniętego w roku 1938.**

Przedsiębiorstwa, których kapitał zakładowy ustalony został powyżej 100 tysięcy złotych, subskrybują **15 procent netto dochodu, osiągniętego w roku ub., przyczym przedsiębiorstwa I kategorii nie mogą subskrybować mniej, aniżeli 10.000 złotych, zaś przedsiębiorstwa II kategorii — nie mniej, aniżeli 1.600 złotych.**

Normy subskrypcyjne dla przemysłu uległy również zmianom, przyczym za podstawę obliczeń wzięto dochodowość przedsiębiorstwa.

Zakłady przemysłowe I, II i III kategorii, przy dochodzie równym zeru, winny subskrybować 8 i pół pro mille od obrotu za rok 1938.

Jeżeli dochodowość przedsiębiorstwa wynosiła od 1 do 3 proc., wówczas **norma wynosi 9 pro mille plus 10 proc. od dochodu.**

Jeżeli dochodowość wynosi od 3 do 5 proc., norma subskrypcyjna wynosi **1 procent od obrotu plus 10 proc. od dochodu.**

Przy dochodowości powyżej 5 proc, **norma wynosi 12 pro mille od obrotu plus 15 proc. od dochodu.**

Kategorie od IV do VIII subskrybują 5 pro mille od obrotu.

VIII kategoria świadectw przemysłowych, która płaci podatki tylko w formie świadectw — **subskrybuje 1 bon — 20 złotych.**

***

Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej przy Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi ogłosił odezwę do członków, w której m. inn. pisze:

Zbliża się termin zamknięcia subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Jeszcze tylko kilka dni dzieli nas od opublikowania ostatecznych wyników subskrypcji.

W wyścigu ofiarności dla dobra Państwa oraz w imię ożywiających nas uczuć patriotycznych, w imię wreszcie konieczności spotęgowania obronności Państwa, Związek Izb Przemysłowo-Handlowych wydał w porozumieniu się z biurem Generalnego Komisarza Pożyczki nowe normy subskrypcyjne dla handlu (powyżej przez nas przytoczone — przyp. Red.).

Jesteśmy przekonani, że zgodnie z intencjami i uczuciami, jakie żywi kupiectwo, normy te zostaną wielokrotnie przekroczone i upraszamy o jaknajwcześniejsze podanie nam do wiadomości wysokości subskrybowanej sumy, gdyż dane te musimy przedstawić władzy przełożonej.

***

Pracownicy Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi subskrybowali Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej na sumę 260 tysięcy złotych, a nie jak wczoraj omyłkowo podaliśmy na 26.000 zł. Sumy zadeklarowane przez pracowników przewyższają o 61 proc. ustalone normy.

Za obrazę Narodu Polskiego

sąd skazał Niemca Bergholza na 6 mies. więzienia

Po onegdajszej rozprawie przeciwko Meldzie Herzog, o której prowokacjach donosiliśmy obszernie, znów wczoraj znalazł się na ławie oskarżonych jej brat „rasowy" — **50-letni Augustyn Bergholz,** majster fabryczny, zamieszkały przy ul. Łowickiej 11.

Oskarżony przybył w dniu 13 marca r. b. do składu win i wódek przy ulicy Prządzalnianej 82, gdzie wszczął rozmowę z Janem Janasem. W toku dyskusji Bergholz wyraził się, że **„Hitler musi przyjść, a jak przyjdzie — to zrobi porządek".**

O tych „opiniach" Bergholza zostało złożone zameldowanie w policji.

Zatrzymany przez kilka godzin w komisariacie, gdzie został poddany przesłuchaniu, Bergholz, zwolniony w godzinach wieczornych, przybył znów do tego samego sklepu, i w sposób butny głosił, **że dumny jest z tego, iż jest hitlerowcem i że właśnie dla tego został z aresztu zwolniony.**

Gdy znów zwrócono uwagę, że wyraża się niewłaściwie — **Bergholz lżył Naród Polski jeszcze ostrzej.**

Rozprawie przewodniczył sędzia Kempczyński, oskarżał prok. Maciejewski, obronę wnosił adw. Zaleski.

Sąd skazał Bergholza na 6 miesięcy więzienia.

W motywach sąd zaznaczył, że w okresie czujności całego Narodu oskarżony dopuścił się **naruszenia godności i dumy narodowej Polaków** i dla tego przestępstwa jego nie można zbagatelizować, jak wnosił obrońca. (l)

Poznań przygotowuje się do Targów

Jedną z głównych trosk organizatorów Targów Poznańskich jest przygotowanie odpowiedniej ilości wygodnych kwater dla przyjezdnych, których ilość w ciągu tygodnia targowego z roku na rok rośnie. Specjalni wysłannicy Miejskiego Biura Kwaterunkowego badają na miejscu przygotowane przez ludność kwatery, kwalifikują je i ustalają opłaty za wynajem.

Odnośne prace Biura Kwaterunkowego obecnie już dobiegły końca. Zarząd Targów Poznańskich uzyskał pewność, że nawet przy najliczniejszym napływie gości targowych do Poznania sytuacja mieszkaniowa będzie opanowana, t. zn. że nie zabraknie kwater. Jak wiadomo Biuro Kwaterunkowe mieści się na Dworcu Zachodnim.

Narazie przewidziane jest 12 pociągów popularnych z bliższych i dalszych okolic Polski.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

CZWARTEK, dnia 27-go kwietnia.

5.30—5.35: Pieśń „Kto się w opiekę". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty). 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Piosenki Zygmunta Noskowskiego — poranek muzyczny dla szkół powszechnych z objaśnieniami Tadeusza Mayznera. 11.25—11.57: Muzyka lekka na tematy egzotyaczne (pł.). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy, Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerw. 14.00—14.50: Muzyka symfoniczna w wyk. orkiestry New Queen's Hallu w Londynie (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: „Historia o Jasiu, Kasi i małej Tuzince" — pogadanka dla młodzieży — wygłosi dr. Jan Żabiński. 15.15—15.30: Kłopoty i rady: „Kobieta uspołeczniona" — dialog w oprac. Emilii Grocholskiej. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgł. Katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego. 16.00—16.05: Dziennik popołudniowy. 16.05—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.40: O reformie rolnej — odczyt dla młodzieży licealnej—wygł. prof. W. Staniewicz (z Wilna).

16.40—17.15: Recital organowy Władysława Kalinowskiego (z Wilna).

17.15—17.25: Żywe laboratorium — pogadanka— wygłosi Felicja Bardowa (ze Lwowa).

17.25—18.00: „Z kapelą i ze śpiewem" (z Poznania). Wykonawcy: Orkiestra Koła Mandolinistów „Echo" pod dyr. Feliksa Kapały i Chór T-wa Śpiewaczego im. Feliksa Nowowiejskiego pod dyr. Henryka Duczmala.

18.00—18.10: Odpowiedzi na listy techniczne — udzieli Wacław Janicki.

18.10—18.25: Muzyka (płyty).

18.25—18.30: O wszystkim po troszku.

18.30—18.35: Wiadomości sportowe lokalne.

18.35—19.25: Opowieść o Moniuszce: „Śmiałe zrywy na wileńskim partykularzu"—w oprac. dr. Zdzisława Jachimeckiego (z Krakowa). Wykonawcy: Helena Zboińska-Ruszkowska (sopran), Stanisława Szczepańcówna—m-sopran, Adam Książkiewicz — tenor, Adam Mazanek — bas, Wacław Geiger — akomp.

19.25—19.45: „Budujemy silne lotnictwo".

19.45—20.00: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego, Helena Korff-Kawecka — sopran, Włodzimierz Derwies — piosenki.

20.00—20.15: Lekkie utwory fortepianowe (pł.).

20.15—20.35: Koncert rozrywkowy (d. c.).

20.35—21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20,40). Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—21.40: Recital skrzypc. Sandora Vegh'a (Węgry).

21.40—22.00: „Lintang" fragment z powieści Jerzego Bandrowskiego (ze Lwowa).

22.00—22.10: „Płynny owoc i wina krajowe"—pogadanka — wygłosi inż. Małgorzata Wittenberg.

22.10—23.00: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej.

23.00—23.05: Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00—BRUKSELA Flam.: „Polska krew" — operetka Nedbala.

20.15—LIPSK: „Pieśń o życiu i śmierci"—Baussnerna (tr. z Gewandhaus).

20.15—RADIO ROMANIA: Koncert symfoniczny z Ateneum. Dyr. Georgesco.

20.15—SAARBUECKEN: Symfonia IX Beethovena.

20.30—HAMBURG: „Jarmark w Soroczynie" — opera Mussorgskiego.

20.30—KOLONIA: Koncert Beethovenowski.

20.30—LONDYN Reg.: Londyński festival muz.

21.00—RZYM: Gianni Schicchi" — opera Pucciniego.

21.00—MEDIOLAN: „Trubadur" — op. Verdiego.

21.00-DEUTSCHLANDSENDER: Festival Brahmsa. Dyr. Herman Abendroth.

21.30—Strasburg: Koncert symfoniczny.

22.55—DROITWICH: Konkurs londyńskich zespołów tanecznych.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła dnia 26 kwietnia 1939 r. nasza najukochańsza matka, teściowa, babka i siostra

B. P.

Flora z Sachsów HENRYKOWA FERSTER

przeżywszy lat 71.

Wyprowadzenie drogich nam Zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dnia 27 b. m., o godz. 3-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI, SIOSTRA I RODZINA.

wieści SPORTOWE

Pięściarze łódzcy walczą na FON

W niedzielę dnia 30 kwietnia odbędą się w hali sportowej zapowiedziane zawody pięściarskie na Fundusz Obrony Narodowej.

Imprezie tej organizatorzy nadają bardzo uroczysty charakter. Wezmą w niej udział zawodnicy niemal wszystkich klubów pięściarskich.

Przed rozpoczęciem walk w ringu odbędzie się defilada zawodników. Następnie przemówi do publiczności kierownik Okręgowego Urzędu WF ppłk. Kurek, poczym orkiestra wojskowa odegra hymn narodowy.

Program zawodów jest bardzo obszerny i przewiduje spotkania aż 19 par Z pośród tej masy najciekawiej zapowiadają się następujące walki: w muszej Kamiński — Rosman, w piórkowej Spodenkiewicz — Michalak I i Arndt — Celmer, w lekkiej Augustowicz — Wdowiński, w półśredniej Taborek — Mikołajczyk, a w ciężkiej Moszkowicz — Dressler.

Niektóre z tych spotkań będą rewanżem za mistrzostwa okręgowe. Przedsprzedaż biletów, która odbywa się we wszystkich klubach pięściarskich i w firmie E. Stibbe idzie raźno naprzód i należy się spodziewać, że do niedzieli wszystkie bilety będą już rozsprzedane. Na zawodach obecni będą przedstawiciele władz wojskowych z gen. Thomme na czele, prezydent miasta Kwapiński i inni.

Początek zawodów wyznaczono na godz. 16.

Otwarcie sezonu automobilowego w Touring Clubie

Ubiegłej niedzieli odbyło się otwarcie sezonu Polskiego Touring Klubu w Łodzi. O godz. 10 zebrani uczestnicy udali się do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej na nabożeństwo, po którym ks. prałat Kaczyński dokonał poświęcenia przybyłych na inaugurację maszyn.

Następnie delegat okręgowy p. płk. H. Buczyński w obecności ks. prałata Kaczyńskiego i zebranych uczestników wręczył znanemu automobiliście p. Jerzemu Rozenblatowi piękną nagrodę przechodnią, zdobytą przez wymienionego po raz trzeci z rzędu, a za tym na własność, oraz innym uczestnikom plakiety pamiątkowe za sezon 1938 r.

Po defiladzie maszyn przez ulice miasta, nastąpił wyjazd do Tomaszowa Maz., gdzie odbył się w miłym nastroju wspólny obiad, po którym nastąpiło rozwiązanie wycieczki.

Tragedie i zbrodnie na wsi

Zabił siekierą dziecko. — Katastrofa samochodowa

W majątku Tatar pod Rawą Mazowiecką rozegrała się w dniu onegdajszym wstrząsająca tragedia.

Eugeniusz Raczyński, 43-letni emerytowany urzędnik Monopolu Spirytusowego, po rozejściu się z żoną, zamieszkał z przyjaciółką **Józefą Burakówną.**

Owocem tego pożycia było dziecko które zaledwie przed sześciu dniami przyszło na świat.

Zdając sobie najpewniej sprawę, że dziecko będzie już ostatecznym węzłem, łączącym go z przyjaciółką i zarazem największą przeszkodą w pojednaniu z żoną, czego Reczyński pragnął — w przystępie szału — **zadał emeryt cios obuchem siekiery w główkę noworodka.**

Dziecko zmarło.

Zabójcę osadzono w więzieniu.

***

Do wojewódzkiego urzędu śledczego wpłynęły wczoraj stosunkowo liczne meldunki o **tragediach i zbrodniach, ujawnionych w terenie.**

Na drodze we wsi Jasień pod Lubochnią znaleziono leżącego w kałuży krwi młodego jeszcze człowieka. W drodze do lekarza — ranny zmarł.

Dochodzenie pierwiastkowe doprowadziło do ustalenia, iż **denatem jest 26-letni Ignacy Grad, mieszkaniec wsi Jasień.**

Zarządzono poszukiwania i zatrzymano dwóch wieśniaków ze wsi okolicznych, jako podejrzanych o dokonanie tej zbrodni.

***

Niezwykła katastrofa samochodowa wydarzyła się w dniu onegdajszym o godz. 6,45 rano na szosie gminnej **Opoczno — Zameczek na 6 kilometrze od Opoczna.**

W kierunku Opoczna zdążał samochód ciężarowy, prowadzony przez Stefana Sowińskiego, zam. w Radomsku. W chwili, gdy samochód wjechał na drewniany mostek nad rzeczką, na skutek obsunięcia się skarpy, **most drewniany załamał się i samochód runął z wysokości 3 metrów do rzeki wywracając się do góry kołami.**

Na szczęście szofer zdołał w ostatniej chwili wyskoczyć z samochodu, inaczej poniósłby śmierć.

WINIARNIA „POD SREBRNĄ LATARNIĄ".

Dyr. G. Szyldkraut, znany w Warszawie wybitny fachowiec i organizator lokali gastronom.-rozrywkowych otwiera w najbliższych dniach winiarnię „Pod Srebrną Latarnią" przy handlu win i wódek „Victual". Nowoczesny styl architektoniczny i fachowe kierownictwo lokalu i kuchni — dają gwarancję, że nowa winiarnia będzie „clou" nadchodzącego sezonu.

Trzy zamachy samobójcze

Lekarz pogotowia interweniował wczoraj w trzech zamachach samobójczych:

Pierwszy z nich zakończył się śmiercią **desperata.** W mieszkaniu własnym przy ul. Tarogwej 34, korzystając z nieobecności domowników, powiesił się na haku **38-letni Roman Sznajder.**

Desperata znaleziono bez życia. Lekarz pogotowia stwierdził zgon.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu. Władze policyjne zarządziły dochodzenie, celem ustalenia przyczyn rozpaczliwego kroku.

***

33-letnia Irena Hendzlik zażyła w mieszkaniu własnym przy ul. Krzyw... Nr. 7 nieznanej trucizny.

Lekarz pogotowia udzielił desperatce pierwszej pomocy i umieścił ją, orzekając stan silnego osłabienia, w szpitalu.

Powodem rozpaczliwego kroku były nieporozumienia rodzinne.

***

W domu przy ul. Wólczańskiej 23... targnęła się wczoraj na życie 35-letnia **Emma Lumpel.**

Desperatka straciła przed kilku miesiącami pracę i w związku z tym zalegała z komornem. Gdy dowiedziała się, że grozi jej eksmisja — **zażyła kwasu solnego.**

Lekarz umieścił desperatkę w szpitalu w Radogoszczu, orzekając stan ciężki. (l)

Nasz reporter zanotował:

Przy zbiegu ulic **Przędzalnianej** i Rokicińskiej najechana została przez wóz 5-letnia Teresa Wierzbicka (Przędzalniana 38). Dziecko odniosło cięższe obrażenia ciała.

★

W fabryce Buhlego przy ulicy Hipotecznej Nr. 7/9 31-letni Józef Filipczak, robotnik, zam. przy ulicy Profesorskiej Nr. 18, przygnieciony został dużą skrzynią, odnosząc skomplikowane złamanie podudzia. Poszkodowanego przewiozło pogotowie P.C.K. do szpitala Ubezpieczalni Społ.

★

88-letnia Złata Rajchman, lokatorka domu przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 99, uległa nieszczęśliwemu wypadkowi w klatce schodowej tego domu. Poszkodowana odniosła złamanie podudzia i obrażenia głowy i tułowia.

★

Walenty Urbaniak (Podgórna 20) poraniony został na ulicy Dąbrowskiej przez kilku osobników, którzy zadali mu ciosy tępym narzędziem w głowę i plecy. Pogotowie ratunkowe opatrzyło rannego.

★

Na podwórzu przy ulicy Wesołej Nr. 32 kopnięty został przez konia 12-letni Zbigniew St...wicki, odnosząc złamanie dwóch żeber i obrażenia głowy. Pogotowie przewiozło chłopca do lecznicy.

★

Zofia Szmugielska (Strumykowa 12) doniosła policji, że Czesław Słowiński skradł jej zegarek i wieczne pióro, wartości 100 złotych.

— Z wozu Ignacego Klimczaka (Wola Zaleska, gminy Zadzim) na ulicy Wrześnieńskiej skradziono derkę. W pościgu ujęto Stanisława Andrysiaka (Bobowa Nr. 5), od którego odebrano skradziony przedmiot.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat № 1 Kapitana związkowego

Na zawody Łódź — Śląsk w dniu 3 maja r. b. ustalam następujący skład reprezentacyjnej drużyny łódzkiej: Lass (ŁTSG), Piasecki (ŁKS), Kr...rasiak (ŁKS), Gałecki (ŁKS), Pegza (ŁKS), Frontczak (Zjednoczone), Triebel (ŁTSG), Miller (Ł.K.S.), Klimczak (SKS), Królewiecki (ŁTSG), Lewandowski (ŁKS), Świętosławski (U.-T.), Ko...czewski (ŁKS), Królasik (U.-T.), Kauwak (U.-T.), Szulc (U.-T.) i Chojnacki (U.-T.).

Wymienieni zawodnicy zaopatrzeni w sprzęt sportowy z wyjątkiem koszulek, spodenek i getrów, które dostarczy Ł.O.Z.P.N., zgłoszą się na stadionie Ł.K.S-u o godz. 15.45 i zameldują się u kpt. związkowego p. Otto.

O niemożności udziału gracza w zawodach klub musi zawiadomić kapitana związkowego bezpośrednio i w odpisie sekretariat okręgu przynajmniej na dwa dni przed zawodami, przy czym do pisma muszą być dołączone dokumenty usprawiedliwiające niemożność udziału gracza w grze.

Zaznacza się, że w razie niestawienia się zawodników, zastosowane zostaną sankcje w stosunku do zawodników i klubów.

Kapitanem drużyny reprezentacji wyznaczam zawodnika Antoniego Gałeckiego.

Komunikat № 25 Wydziału Gier i Dyscypliny

W związku z zawodami Łódź — Śląsk o puchar Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, odwołuje się wszystkie zawody mistrzowskie kl. „A", wyznaczone na dzień 3 maja 1939 r.

KUCHARSKA GROZIŁA SAMOBÓJSTWEM

W ten sposób wymuszała pożyczki. — Kto fałszował podpisy ś. p. Gierszewskiego? — Przebieg wczorajszej rozprawy w procesie o bratobójstwo

Warszawa, 26 kwietnia.

Na dzień dzisiejszy wyznaczono w procesie Kucharskiej badanie 19 świadków. Okazało się jednak, że 5 osób się nie stawiło. Nieobecnych skazano na grzywnę.

Adw. **Al. Ostrower** był badany, jako pierwszy świadek. W sprawie o zabójstwo nic nie wie, dotykał się jednak sprawy sprzedaży willi w Konstancinie, którą od p. Kucharskiej miał nabyć brat jej ś. p. inż. Gierszewski. Okazało się, że jednocześnie p. Kucharska pertraktowała z innymi osobami i pobrała nawet zadatek.

Adw. Wasserberger: — Jaka była opinia ś. p. inż. Gierszewskiego o Kucharskiej?

Adw. Ostrower: — Nieprzychylna.

„Straszna sprawa"

Adw. **Ręczlerski** zna sprawę nabycia maszyny do pisania przez adw. Kucharskiego w firmie Gerlach. Wpłacono tylko 100 złotych na początku, a następne raty nie były wogóle wpłacane. Wobec tego, że wezwania listowne nie odniosły skutku, była wniesiona sprawa sądowa. Zgłosiła się wówczas p. Kucharska, która wpłaciła 50 złotych, a kiedy reszta nie była uiszczona w terminach ustalonych, przystąpiono do egzekucji.

Adw. Kucharski zawiadomił świadka, **że maszynę ukradziono, a poza tym później oświadczył, że „żona jego jest aresztowana pod poważnym zarzutem. O ile tak jest, jak on przypuszcza, to jest straszna rzecz".**

Adw. Ettinger: — Czy po tym, co pan usłyszał od Kucharskiego, była jeszcze o zabójstwie mowa?

Św. adw. Ręczlerski: — Nie.

Adw. Drobniewski: — Czy sprawa maszyny nie jest załatwiona dotychczas?

Św. Ręczlerski: — Nie. Kucharski jest winien 312 zł. plus koszta.

Św. adw. **Edm. Baliński** zeznał, że Kucharscy zalegali z zapłatą za wodę. Rachunki te często, łącznie ze swymi, płacił inż. Gierszewski.

Przewodniczący Przybyłowski: — Czy przypomina sobie pan słowa, użyte przez pana w śledztwie?

Św. Baliński: — Pamiętam, że inż. Gierszewski mówił mi, iż nie należy pisać listów do jego siostry, Kucharskiej, gdyż ona pod wpływem męża „cynicznie" będzie odmawiać płacenia. **Adw. Kucharski myślał raczej o ostrygach i Monte Carlo i wogóle miał życiowe nastawienie o charakterze restauracyjno-brydżowym.**

Rycina zabitego

Św. Baliński przypomina sobie bytność u sędziego śledczego. Zauważył wówczas zbiór książek, które zabrano z biblioteki Kucharskich, a między nimi powieść kryminalną Wallace'a, która na tytułowej karcie miała rysunek, wyobrażający człowieka siedzącego na fotelu i zabitego strzałem z tyłu przez osobę za fotelem stojącą, przyczym na ilustracji widoczny był jeszcze dym, idący z lufy rewolweru.

Św. Leon Plaskowski zeznawał o kradzieży maszyny do pisania i o szczegółach zameldowania.

Św. apl. adw. Aleksander Śniegocki zeznaje, że zwrócił się do niego adw. Kucharski w sprawie licytacji domu na Opaczewskiej, prowadzonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Św. porozumiewał się z radcą prawnym Banku i dyr. Osuchowskim. Dyr. Osuchowski zdziwił się z powodu interwencji w tej sprawie, gdyż przedtem zajmowało się nią już 6 adwokatów, a między nimi Ignacy Radlicki.

Św. Śniegocki, aczkolwiek traktował sprawę raczej na płaszczyźnie koleżeńskiej, to jednak później miał z tego powodu przykrości ze strony Kucharskich, którzy postępowali nielojalnie nie tylko w stosunku do świadka, ale i innych kolegów, wierzycieli itd.

Prokurator: — **Czy w B. G. K. opowiadano o groźbach samobójstwa?**

Św. Śniegocki: — To wiem od adw. Gałacha.

Prokurator: — Co on mówił?

Św. Śniegocki: — Że, grożąc samobójstwem, wymuszała Kucharska różne świadczenia adwokackie z jego strony.

Stosunek Kucharskiego do żony

Św. adw. **Tadeusz Kamiński** był aplikantem adw. Kucharskiego. W kancelarii bywał dość rzadko.

Przewodniczący: — Czy rozmawiał o śmierci Gierszewskiego?

Św.: — Adw. Kucharski uważał, że ta śmierć nie wygląda na samobójstwo. Samobójstwo wydawało mu się dziwne.

— Czy Kucharski miał rewolwer?

— Nie wiem.

— Co o pożyciu może świadek powiedzieć?

— Naogół było poprawne. Wyczuwałem, że to nie było dobrane małżeństwo, ale żadnych konkretnych faktów przytoczyć nie mogę.

— Czy po aresztowaniu świadek rozmawiał z Kucharskim?

— Wygłaszał on powątpiewanie co do możności zabójstwa przez żonę.

— Czy Kucharski miał praktykę?

— Początkowo tak, później się zmniejszała stale. San materialny stale się pogarszał, widziałem wezwania od komorników.

Adw. Wasserberger: — **Czy były wypadki, że Kucharski wyrzucał żonę?**

— Były takie wypadki.

Sfałszowane podpisy

Św. **Szlama Huberband** zeznaje, że dobrowolnie płacił weksle za Kucharskich. 10 weksli z wystawienia p. Kucharskiej i żyrem inż. Gierszewskiego okazało się fałszywe.

Przewodniczący: — Kto fałszował podpis inż. Gierszewskiego?

— Myślę, że p. Kucharska.

Św. Huberband otrzymał wykaz wierzycieli Kucharskich i miał powierzoną sanację finansów.

Prokurator: — Czy świadek pożyczał pieniądze Kucharskiej?

— Tak, ale bez procentu.

— Jakie sumy?

— 5, 10, 15 złotych na życie.

— Czy Kucharska groziła, że odbierze sobie życie?

— Ciągle to było.

I dalsi z kolei świadkowie źle mówią o adw. Kucharskim, mężu oskarżonej, który nie wywiązywał się ze swoich zobowiązań pieniężnych i t. d.

Dłuższe zeznanie, charakteryzujące rodzinę Gierszewskich składał **świadek p. Czerwiński,** który wszedł do rady familijnej po śmierci ojca architekta Gierszewskiego i oskarżonej Kucharskiej. Sprawy majątkowe prowadził stryj Gierszewskich, a kiedy ten umarł rozpoczęły się między spadkobiercami kłótnie i nieporozumienia na tle podziału majątku. **Z tego powodu między inż. Gierszewskim a szwagrem jego adw. Kucharskim stosunki stale były naprężone.**

Po zeznaniach p. Wierzbickiej, która określa Kucharską, jako typ kobiety zwykłej i przeciętnej, składa zeznania **adw. Gałach.** Sporządził on w roku 1937 projekt testamentu, którego szczegółów ze względu na tajemnicę zawodową podać nie może.

Adw. Gałach mówi również o przyjęciach, jakie urządzali Kucharscy. Zdaniem świadka były to zwykłe zebrania towarzyskie, bynajmniej nie wystawne.

Przewodniczący: — Czy prawdą jest, że u Kucharskich na przyjęciach wino lało się strumieniami?

Świadek: — Ja tego nie widziałem.

Ostatni świadek oficer lotnik Chudzicki stwierdza m. in., że wiadomo mu, iż Kucharscy mieli kłopoty materialne.

W czwartek dnia 27 b. m. nastąpi badanie ostatnich świadków i tegoż dnia zostanie zamknięty przewód sądowy.

Zdarzenia i ludzie

Fawzi Kukdji — wódz Arabów

Kto dowodzi Arabami w Palestynie?

Londyn, w kwietniu.

Reuter donosi z Bagdadu, iż znany arabski agitator i dowódca powstańców Fawzi Kukdji zniknął z Bagdadu bezpośrednio po śmierci króla Ghaziego I. Iraku. Z wiarygodnych źródeł dowiedziano się, iż przekroczył on granicę palestyńską na czele oddziału, pod dowództwem 18 oficerów armii irakskiej. Arabscy powstańcy w Palestynie uznali go natychmiast jako swego wodzą. Fawzi Kukdji przyjął tytuł generała oraz pseudonim Fanz Eddin, t. zn. „Zwycięstwo Religii".

Dowódca wojskowy palestyńskich powstańców arabskich, Fawzi Kukdji, nie jest Arabem, lecz Syryjczykiem kurdyjskiego pochodzenia. Nie przeszkodziło to jednakże w zupełności, by arabscy szejkowie bez sprzeciwu poddali się pod jego wojskowe dowództwo. Nawet ambitny mufti sam uznał go za „duszę buntu" i odnosi się w stosunku do niego z wielkim respektem.

Gdy oficer łącznikowy między armią angielskiego marszałka Alleaby a szczepami arabskimi, zwerbowanymi przez Lawrence'a — generał Dill — w lipcu roku 1916 zwołał konferencję wszystkich szejków Palestyny, napadł na niego nagle jakiś młodzieniec, uzbrojony w sztylet. Adiutant generała w ostatniej chwili wybił napastnikowi broń z ręki i sprawca zamachu powędrował do końca wojny światowej do angielskiego więzienia wojskowego. Odtąd Fawzi Kukdji — jak bowiem brzmiało nazwisko młodzieńca — jest nieubłaganym wrogiem Anglii.

Dwaj przeciwnicy ówcześni także nie zapomnieli o sobie od tego czasu. Gdy generał Dill jesienią roku 1936 z 12,000 ludźmi wysłany został do Palestyny celem stłumienia buntu arabskiego, pierwszym czynem Fawzi Kukdjego było wyznaczenie nagrody w wysokości 500 funtów za głowę brytyjskiego generała. Rozpoczęła się walka, prowadzona z wielką zaciętością przez obie strony. Jeden zamach następował po drugim, strzelaniny i bójki trwały bezustannie i sytuacja stawała się coraz niebezpieczniejsza.

Po kilku tygodniach jednakże walki zostały przerwane, gdyż środki komitetu arabskiego były wyczerpane i Arabowie nie zdolni byli do dalszej wojny. Fawzi Kukdji opuścił kraj i w przebraniu arabskiego poganiacza mułów dostał się przez Transjordanię do Bagdadu. Angielskie bataliony, tanki i samoloty rozpoczęły prawdziwą nagankę, lecz nie udało się schwytać ani jego, ani też nikogo z jego ludzi. Drut kolczasty, którym Anglicy podczas walk otoczyli granicę transjordańską, został przecięty przez ludzi Fawziego, zaopatrzonych w najnowocześniejsze narzędzia i „niepokonany wódz" mógł dalej agitować. Tysiące Arabów z sąsiednich wsi żegnało swego wodza, gdy przejeżdżał on konno przez Jordanię. Ostatnie jego słowa były, iż powróci w odpowiednim czasie — i Fawzi Kukdji nie złamał swej objetnicy.

Zresztą, i w Bagdadzie nie siedział on bezczynnie. Już w dwa dni po przybyciu wydał dwie proklamacje — jedną do buntowniczych Arabów, wzywając ich, by zaniechali walk, lecz nie wydawali broni, a starannie ją przechowywali. Druga odezwa skierowana była do angielskich mandatariuszów, od których żądał, by natychmiast zabronili wjazdu emigrantom żydowskim. W przeciwnym bowiem wypadku wyda on rozkaz do dalszych walk. Jak wiadomo groźbę swoją spełnił.

Dzisiaj Fawzi powrócił znowu do Palestyny i wszelkie starania Anglików by go schwytać, dotychczas spełzły na niczym. Fawzi Kukdji jest wszędzie i nigdzie go niema. Dziesiątki tysięcy jego zwolenników chronią go przed Anglikami i ukrywają w razie potrzeby tak, iż nie sposób jest wpaść na jego ślad.

Ciekawe jest, iż Fawzi Kukdji nie uznaje antysemityzmu jako programu politycznego. Gotów jest tolerować Żydów jako mniejszość, lecz sprzeciwia się kategorycznie dalszej imigracji. Przede wszystkim chodzi mu o to, by Żydzi nie mieli żadnych wpływów na losy państwa palestyńskiego. Traktuje on kwestię żydowską z punktu widzenia arabsko - nacjonalistycznego w przeciwieństwie do Antuna Sade, dowódcy antysemckiej partii narodowo-syryjskiej który przyłącza się do programów europejskich ruchów rasistowskich i żąda wydalenia wszystkich Żydów z Syrii.

Wśród fanatycznych Arabów Palestyny prądy te w ostatnich czasach znalazły licznych zwolenników. Antysemityzm Arabów — to oryginalny wynalazek...

Tymczasem jednakże ambitny Fawzi Kukdji, którego teorie rasistowskie mało obchodzą, bierze górę. Nie jest jednakże wykluczone, iż ruch arabski w Palestynie w przyszłości zejdzie na bardziej radykalne tory. Im bardziej bowiem beznadziejnie przedstawia się sytuacja polityczna, tym łatwiejsza grę mają demagodzy... Tym bardziej, że pomagają im w tym Niemcy i Włosi. Instrukcją polityczną, bronią i pieniędzmi.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 27 kwietnia 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Równowaga budżetowa

Publikacja cyfr wykonania budżetowego za zakończony 1 kwietnia rok skarbowy 1938-39 — pozwala na porównanie z jednej strony wyników z zamierzeniami, z drugiej zaś — na porównanie sum preliminowanych na rok bieżący z realnymi osiągnięciami zeszłorocznymi.

W pierwszym zakresie — cyfry wyglądają następująco w okrągłych milionach:

pod. bezpośr. — 935 856, pod. pośr. 213 195, cła 152 175, stemple 91 89, monopole 721 692.

Poza więc cłami — pozycji zawisłej w mniejszej mierze od koniunktury, a w większej od polityki importowej — wszystkie grupy wykazały nadwyżkę ponad przewidywania. Charakterystyczny przytym dla równowagi koniunktury jest, jak sądzimy, równomierność osiągnięć w obu podstawowych grupach podatkowych: bezpośredniej i pośredniej, które dały jednakowe przekroczenia in plus: po dziewięć procent. Gdyby grupować opodatkowanie pośrednie wedle klasyfikacji obszerniejszej — wynik dla podatków pośrednich byłby gorszy, ponieważ nadwyżka w monopolach wynosi około 4 procent.

Zestawiając teraz całoroczne wyniki roku skarbowego skończonego 1 kwietnia z preliminarzem na rok rozpoczęty tego dnia — otrzymamy w odniesieniu do pozycyj ważniejszych takie cyfry — również w okrągłych milionach:

pod. gruntowy	57	58
pod. od nieruchomości	87	90
pod. obrotowy	301	290
pod. dochodowy	343	325
pod. od wyn. publ.	107	78
pod. o dcukru	156	156
cła	152	155
stemple	91	91
monopol solny	45	46
monopol tytoniowy	349	353
monopol spirytusowy	294	291
wpłaty przeds.	89	105
t. zw. doch. admin.	301	336

Z zestawienia naszego obejmującego istotniejsze pozycje dochodowe — widoczna jest prawie idealna zbieżność cyfr osiągnięć przeszłorocznych z przewidywaniami na bieżący rok. Widzimy to zarówno w podstawowych podatkach bezpośrednich (dwa główne: obrotowy i dochodowy osiągnięty nawet parę procent więcej), jak i w opodatkowaniu pośrednim, jak wreszcie w monopolach. Większą różnicę wykazuje jedynie podatek od uposażeń publicznych, preliminowany na rok bieżący o niesp. 30 mil. mniej wskutek ulg, jakie tegoroczna ustawa skarbowa przyznała niżej uposażonym.

Zestawienie obu kolumienek przekonywa, jak bardzo realną jest równowaga dwu i półmiliardowego budżetu obecnie wykonywanego.

n

Ulgi przy tworzeniu zapasów węgla

wprowadziło rozporządzenie Ministra Skarbu

Ukazało się rozporządzenie ministra skarbu, które w par. 1 postanawia, że osobom fizycznym i prawnym, prowadzącym prawidłowo księgi, które zawarły ze skarbem państwa umowy w sprawie utworzenia zapasów węgla w wyniku żądania właściwej władzy — służy prawo potrącenia z dochodu, podlegającego opodatkowaniu według działu I-go poniesionych, w związku z wykonaniem tych umów, kosztów: nabycie gruntów i przystosowanie ich do przechowywania węgla, wzniesienia ogrodzeń oraz wykonania specjalnych urządzeń, potrzebnych do magazynowania węgla.

Według par. 2, prawo potrącania służy w stosunku do kosztów, poniesionych w okresie od dnia 1 kwietnia r. b. do 31 grudnia 1942 r.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

ŚWIATOWY RYNEK WEŁNY

Spadek zapasów wełny w krajach eksportowych. — Ceny obecne będą utrzymane do końca sezonu

Około 1 lipca r.b. bieżący sezon wełny zostanie oficjalnie zamknięty. Sprzedaże na wszystkich rynkach eksportowych są jeszcze w całej pełni, ale już na **podstawie dotychczasowych danych można dokonać analizy kształtowania się sytuacji na rynku wełnianym w sezonie bieżącym.**

Otóż ogólna podaż wełny **była w r.b. znacznie mniejsza od rekordowej kwoty 3.827 miln. funtów w 1937/38 r.** Wobec tego jednak, że na początku bież. sezonu zapasy na składzie w krajach eksportowych wynosiły 165 miln. funtów, i 3-krotnie przewyższały zapasy zeszłoroczne, podaż była stosunkowo wielka. Mimo znacznej podaży, **zapasy wełny w krajach eksportowych uległy znacznemu zmniejszeniu i dotychczasowe sprzedaże były naogół wielkie.**

W ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy tegorocznego sezonu, **Australia sprzedała o 14 proc. wełny więcej, niż w sezonie ubiegłym, Południowa Afryka o 10 proc. więcej, Nowa Zelandia, w ciągu 8 miesięcy, o 13 proc. więcej. Argentyna i Urugwaj zdołały od początku sezonu do końca lutego rb. sprzedać o 50 proc. wełny więcej, niż w 1937/38 r.** Te 5 krajów reprezentują razem, jak wiadomo, 85—90 proc. światowego eksportu wełny.

Spodziewają się, że do końca sezonu **sytuacja na rynku wełny będzie w dalszym ciągu pomyślna,** gdyż zapasy są niewielkie, a popyt, zwłaszcza w Ameryce jest dobry. Można więc już obecnie przepowiedzieć, że zapasy, które zostaną ewentualnie przeniesione na sezon przyszły, będą **niewielkie.**

Mimo stosunkowo niewielkiej podaży, osiągnięte ceny były naogół niewysokie. Ceny za wełnę australijską kształtowały się przeciętnie na poziomie 10,59 r za 1 funt, wobec 13,01 i 16,55 d w 2-ch ub. sezonach, w południowej Afryce ceny przeciętnie wynosiły 8 i pół d wobec 10 d i 12,05 d w latach ubiegłych.

Zdaniem brokerów wełny w Londynie, ceny nie będą już więcej zniżkowały, tak że obecny poziom cen zostanie prawdopodobnie utrzymany do końca sezonu. Według wskaźnika cen, prowadzonego przez tygodnik „The Weekly Wool Chart", wskaźnik ceny wełny w I kwartale r. b. wynosił 75 (w 1914 r. — 100), w porównaniu z lipcem r. ub., czyli okresem otwarcia sezonu wskaźnik ten zniżkował tylko o 3 pkt., podczas gdy w okresie od lipca 1937 r. do marca 1938 wskaźnik ceny wełny spadł o 43 punkty. (Pat).

Dalszy wzrost zapasów złota

w St. Zjednoczonych może spowodować komplikacje na międzynarodowym rynku pieniężnym

Jak już o tym donsiła „Republika" ucieka złoto nadal z Anglii do Stanów Zjednoczonych. W ciągu ub. tygodnia statki, idące do Nowego Jorku, zabrały ze sobą złota wartości 12,6 miln. funtów, ponadto około 3 miln. funtów złota wywieziono do Kanady.

Ogólną ilość złota, jaka została wysłana z Anglii do Stanów Zjedn. w roku bież. oblaczają na około **185 miln. funtów**, z czego ok. 112 mil. funtów odpłynęło w ciągu 5 tygodni od chwili zajęcia Czechosłowacji przez Niemcy.

Znaczne transporty złota do Ameryki stoją w związku z dążeniem osób prywatnych i instytucyj finansowych w Anglii do zamiany zapasów złota na dolary. Również banki państwowe różnych krajów przeniosły zapasy swego złota, przechowywanego przedtem w Londynie do Nowego Jorku, uważając, że w wypadku wojny zapasy te będą w Stanach Zjedn. bardziej bezpieczne i płynne.

Zapasy złota w Stanach Zjednoczonych, przechowywane na rachunek państw obcych, dochodzą obecnie do około 1 mild. dolarów. W związku z tym sfery finansowe USA zaczynają wyrażać obawy, że stan taki zawiera w sobie niebezpieczeństwo nieprzewidzianych zaburzeń walutowych. Z drugiej strony **w Anglii mówi się obecnie coraz głośniej o konieczności wprowadzenia utrudnień na transfer kapitałów.**

Należy się spodziewać, że, **o ile ruch kapitałów z Europy do Stanów Zjednoczonych nie zostanie zahamowany, to może to spowodować nieprzewidziane zaburzenia na międzynarodowym rynku pieniężnym.**

Mocniej na giełdzie

Wczoraj wszystkie kursy kształtowały się mocniej. Pożyczka **Inwestycyjna w I emisji** zyskała 150 punktów, w drugiej — 200 punktów. Inne pożyczki państwowe bez zmian.

Listy zastawne miały tendencję zwyżkową, a pod koniec giełdy wybitnie zwyżkową. **Warszawskie z 1933 r.** miały przy zamknięciu giełdy posiedzenia zysk 175 punktów, a z **1936 r** — 100 punktów. **Łódzkie z 1933 r** osiągnęły 75 punktów zwyżki. Ze względu, iż różnica wynosi 7,75 zł na setce spodziewać się należy dalszej zwyżki listów łódzkich. **4,5 proc. Listy Ziemskie serii V** utrzymały kurs wtorkowy.

Mocne były również akcje. **Bank Polski** podniósł się o 100 punktów, **Haberbusch** o 125 punktów, **Cukier i Węgiel** utrzymały się przy poprzednich kursach. Akcje metalurgiczne były poszukiwane. **Za Lilpopy** płacono o 150 punktów więcej niż we wtorek, za **Norblina** o 100 punktów, za **Ostrowiec** o 150 punktów. **Starachowice** zyskały natomiast tylko 50 punktów, a **Modrzejów** — 25 punktów.

Przebieg posiedzenia giełdowego był dość ożywiony a tranzakcje liczne.

***

Warszawa, 26 kwietnia.

Belgia 89.75 — 89.97 — 89.53, Berlin 212.54—213.07 — 212.01, Gdańsk 100,25 — 99.75, Holandia 282.90 — 283.62 — 282.18, Kopenhaga 111.25 — 111.53—110.97, Londyn 24.90 — 24.97—24.83, Nowy Jork 5.31.5 — 5.32.75 — 5.30.25, Nowy Jork-kabel 5.32 — 5.33.25 — 5.30.75, Oslo 125.20 — 125.52 — 124.88, Paryż 14.11 — 14.15—14.07, Sztokholm 128.40 — 128.72 — 128.08, Zurych 119.45 — 119.75 — 119.15, Włochy 28.07 — 27.93, Helsinki 11.01 — 11.04 — 10.98.

AKCJE: Bank Polski 115.00, imienne 114.00, Cukier 38.50, Węgiel 37.25 — 37.00, Lilpop 91.00 92.50, Modrzejów 20.50 — 20.75, Norblin 105.00—106.00, Ostrowiec 83.50 — 85.00 — 84.50, Starachowice 57.00, Zieleniewski 69.00, Haberbusch 70.25.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna 87.00, poż. inwestyc. IIem. 84.00 serie 03-cfwpym 61.50, poż. inwestycyjna I-sza em. 85.00, poż. inwestycyjna II-ga em. 84.00 serie 87.00, poż. konwersyjna 67.00, dolarówka 41.00, poż. konsolidacyjna 63.00 — 62.50 ost. setki i dr., kolejowa 63.00, 4 i pół proc. Ziemskie, seria V-ta 58.75—59.25 — 59.00, 4 i pół proc. Warszawy 67.50 — 67.75, 5 proc. Warszawy 1933 r. 68.00 — 69.25 — 70.00 ost. dr., 5 proc. Warszawy 1936 r. 67.50—68.00, 5 proc. Lublina 1933 r. 58.50, 5 proc. m. Łodzi 1933 r. 60.50 — 61.00, 5 proc. Radomia 1933 roku 57.50, 6 proc. Oblig. Warszawy 8 i 9 em. 71.00.

W obrotach pozagiełdowych: 3 proc. ziemska odcinki większe 51.50 — 52.50, odcinki po 500 zł. —59.50 — 60.00, Żyrardów 59.00, 6 proc. obligacje Warszawy 8 i 9 emisja 71.50, Firley 14.00 — 14.25.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.00 — 41.50, poż. inwestycyjna I-sza em. 83.50 — 83.25, poż. inwestycyjna II-ga em. 82.25 — 82.00, poż. konsolidacyjna 63.25 — 63.00, poż. wewnętrzna 61.50 — 61.25, Bank Polski 114.00 — 113.00, 5 proc. m. Łodzi 1933 r. 60.75 — 60.25. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Wszystkie notowania bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1.302 tony.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 26 kwietnia.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	85.—	83.50	93.—	84.—
4½% Wewn.	61.50	61.50	65.25	65.75
5% Konwers.	67.—	67.—	70.—	70.50
Dolarówka	41.—	41.25	43.—	42.75
4½ L. Ziem.	59.—	59.—	63.75	64.50
5% L. Warsz. 1933	69.25	67.50	73.50	71.63
5% L. Łódz. 1933	61.—	60.25	64.75	64.25
Bank Polski	115.—	114.—	126.—	116.50
Lilpop	92.50	91.—	91.50	71.—
Żyrardów	[illegible]	[illegible]	68.—	66.—

Subskrypcja pożyczki przez cudzoziemców

Jak się dowiadujemy, Komisja Dewizowa zezwoliła bankom dewizowym na pokrywanie z polecenia cudzoziemców lub ich pełnomocników dokonanej przez nich subskrypcji obligacji i bonów Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej z blokowanych rachunków cudzoziemców-zleceniodawców.

Warunkiem jest, by zakupione obligacje lub bony zostały złożone w bankach dewizowych do depozytu subskrybentów na warunkach, przewidzianych w okólniku Komisji Dewizowej nr 38 z 21 stycznia 1938 roku. (wt)

Turecko-amerykańska umowa handlowa

Z dniem 5 maja rb. zacznie obowiązywać nowa umowa handlowa turecko-amerykańska, zawarta w dn. 1 bm. Zawiera ona szereg zniżek celnych dla Stanów Zjednoczonych.

Ze względu na to, że Polska posiada z Turcją układ handlowy, oparty na klauzuli największego uprzywilejowania, zniżki celne przyznane USA., tyczą się również i Polski.

Ulgi celne obejmują: skóry bydlęce, papier, żelazo i stal, filmy, maszyny do szycia, maszyny elektryczne, samochody itd. i mieszczą się w granicach **5—60 procent.** (pat).

NOTOWANIA BAWEŁNY

z dnia 25-go kwietnia 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 8.94, maj 8.27, czerwiec 8.14, lipiec 8.02, sierpień 7.75, wrzesień 7.80, październik 7.70, listopad 7.65, grudzień 7.60, styczeń 7.59, luty 7.59, marzec 7.59.

NOWY ORLEAN: Loco 8.77, maj 8.42, lipiec 8.12, październik 7.80, grudzień 7.70, styczeń 7.71—7.71, marzec 7.71—72, maj 7.71—73.

LIVERPOOL: Loco 4.84, kwiecień 4.54, maj 4.54, czerwiec 4.41, lipiec 4.31, sierpień 4.2, wrzesień 4.13, październik 4.11, listopad 4.1, grudzień 4.11, styczeń 4.12, luty 4.14, marzec 4.1, kwiecień 4.17, maj 4.19.

„Giza" 7: Loco 6.36, maj 5.75.

„Giza" 2: Maj 6.27, lipiec 6.37, wrzesień 6.4, październik 6.46, listopad 6.46, styczeń 6.49, marzec 6.64.

Egipska: Loco 6.36.

Upper: Loco 5.42, maj 5.34, lipiec 5.39, wrzesień 5.41, październik 5.43, listopad 5.41, styczeń 5.43, marzec 5.45.

BREMA: Loco 10.64, maj 9.11, lipiec 9.1, październik 8.75, grudzień 8.66, styczeń 8.63, marzec 8.67.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Maj 11.13, lipiec 11.25, listopad 11.57.

„Giza": Maj 10.78, lipiec 10.99, listopad 11.1, styczeń 11.26.

Ashmouni: Czerwiec 9.16, sierpień 9.16, październik 9.09, grudzień 9.10, luty 9.14.

Rozwiązanie konkursu

zorganizowanego przez f. „PROMONTA“, na najlepszą odpowiedź:

„DLACZEGO WOLĘ KREM „EUKUTOL“...?

Trzy pierwsze nagrody — **wspaniałe srebrne lisy** otrzymały Panie:

1) Nosoracka N., Kowel, Północna 32.
2) Podstawska Danuta, Rzeszów, kol. f-my H. Cegielski 5
3) Nawrocka Helena, Łódź, Andrzeja 35 m. 15

Pani Nosoracka N. nadesłała nam niżej zamieszczone swe zdjęcia, świadczące jak szybko i radykalnie Krem Eukutol usuwa wszelkie nieczystości cery, zmarszczki i pryszcze. Pani Nosoracka, po zastosowaniu Kremu Eukutol uzyskała czystą i jedwabisto - miękką cerę.



Przed użyciem kremu Eukutol

Zdjęcia p. Nosorackiej z Kowla



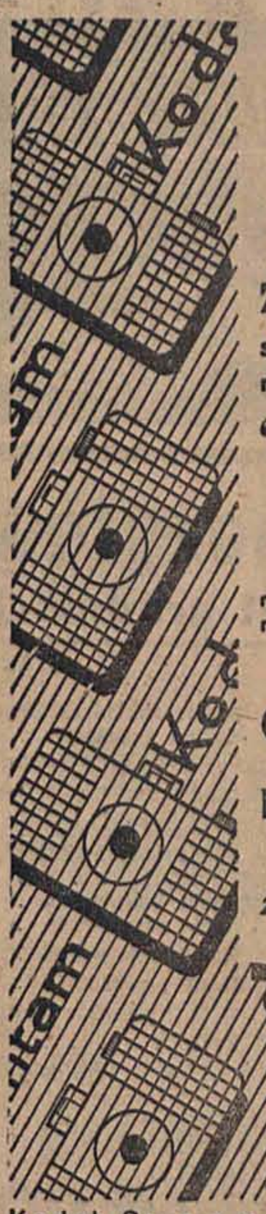
Po użyciu kremu Eukutol

50 nagród pocieszenia, składających się z kompletu doskonałych wyrobów f. „Eukutol“, jak — krem, mydło, olejek i wodę do twarzy, otrzymały Panie:

1) Mrowińska Anna	Zgierz	Słowackiego 5
2) Szczygieł Zofia	Łódź	Czartoryskiego 22/5
3) Stefanowicz Janina	Truskawiec-Zdrój	Willa „Jasna Polana“
4) Cieplińska Maria	Kraków	Felicjanek 23
5) Żurawiczowa Maria	Poznań	Dąbrowskiego 81
6) Kluczyńska Klara	Łódź	Mochnackiego 9/15
7) Nowakówna Stanisława	Poznań	Szamarzewskiego 13/15
8) Eller Helena	Sanok	Jagiellońska 24
9) Lenartowicz Helena	Tarnowskie Góry	Szopena 8
10) Lang Mila	Drohobycz	Piłsudskiego 16
11) Wierzbiańska Alina	Warszawa	Puławska 26a
12) Zelmerowa Ewa	Sędziszów Młp.	
13) Harnosówna	Pabianice	Zamkowa 9
14) Lembergerówna Fryderyka	Trzebinia	św. Stanisława 342
15) Tkaczyk Lisi	Prokocin	Kumali Ludwika
16) Kożusznikowa Felicja	Cieszyn Zach.	Osuchowskiego 23 (z list p. Wojnarowej)
17) Orkiszówna Janina	Kraków	Zyblikiewicza 5/89 (P.K.O.)
18) Kus Kazimierz	Kobierzyn k. Krakowa	
19) Szlabs Lucja	Łódź	Abramowskiego 21/34
20) Bryłowiczowa Pelagia	Gdynia	Władysława IV 28/4
21) Pochwełowska Zuzanna	Gdynia	Staromiejska 54/2
22) Korureichowa Bronisława	Katowice	Krakowska 141/1
23) Nykowa Stanisława	Gniezno	Sobieskiego 14
24) Głowacka Jadwiga	Kraków	Wolności 53
25) Flengier M.	Cieszyn I	Państw. Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego
26) Walter Felicja	Bydgoszcz	Poznańska 29/5
27) Michalewska Halina	Warszawa	Czerniakowska 152/117
28) Żywioł Maria	Radom	Garbarska 25
29) Żyturówna Maria	Grudziądz	Pierackiego 54/6
30) Lachowiczowa Genowefa	Chabówka	dom starego wójta
31) Kędzierowa Stanisława	Jasło	3-go Maja 54
32) Litauer Gina	Łódź	Lipowa 57
33) Ciszewska Wanda	Łódź	Warszawska 12/34
34) Kukurówna Irena	Jedlicze ad Krosno	Małopolska
35) Pileska Zofia	Poznań	Wołyńska 2
36) Gowiadowska Kazimiera	Płock	Królewiecka 22/4
37) Godlewska Jadwiga	Grudziądz	Plac 23/I 26/8
38) Karolakowa Stanisława	Zielonki k. Krakowa	Nr. domu 223
39) Zygmunt Heller	Wilno	Szopena 3 m. 23 (dla H. L.)
40) Kostyrkówna Emilia	Jarosław	Plac Wolności 6
41) Swobodowa Romana	Sosnowiec	Tatrzańska 2
42) Steffek Maria	Bielsko	Plac Wolności 2
43) Rajnczówna J.	Bielsko Śl.	Sobieskiego 25/4
44) Czarniecka Władysława	Gniezno	Żeromskiego 28/1
45) Hurej Stefania	Krynica-Wieś	Czarny Potok
46) Rogozińska Władysława	Poznań	Marsz. Focha 35/7
47) Inż. Fried Marta	Stryj	Zamkowa 14
48) Drożyńska A.	Krosno	Zawodzie
49) Maryla Tarło	Toruń	Bydgoska 116 m. 3.
50) Niemcowa Helena	Jedlicze k. Krosna	

Wszystkie wyżej wymienione nagrody, wyślemy w najbliższych dniach pocztą.

Krem „EUKUTOL“ usuwa wszelkie nieczystości cery, czyni ją jedwabisto - miękką i świeżą. Pamiętajcie! Żądajcie tylko Kremu „EUKUTOL“. Do nabycia w aptekach, skł. aptecznych, drogeriach i perfumeriach.



50 lat aparatów “Kodak” -

Zamieniamy

stare aparaty “Kodak” na nowy model nowoczesnego aparatu miniaturowego —

“Kodak” Bantam

f. 8 — 8 zdjęć 28 x 40 mm

na nowych wysokoczułych i wysoce drobnoziarnistych błon **Panatomic - X**

Cena ap. Bantam *f. 8* zł. 33.—

przy zamianie zł. **25.—**

Żądać zamiany we wszystkich fotoskładach



Kodak Sp. z o. o. — Warszawa, plac Napoleona 5

Oddział w Łodzi: Piotrkowska 121.

PŁASZCZE impregnowane i jedwabne Hurt-Detal poleca „CE-WU“ Piotrkowska 7 Telefon 236-71 Ceny fabryczne

„FOTOPLASTIKON“
ul. MONIUSZKI 2
wyświetla tylko 3 dni t. j. do dnia 28.IV.
JENA-WEIMAR
NASTĘPNY PROGRAM:
Wystawa Światowa w CHICAGO



LODY ESKIMOS LODY

WKRÓTCE — W SPRZEDAŻY!

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcyj gry fortepianowej (moskiewskie konserwatorium) oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu G. HURWICZ-SZTYLLEROWA, Narutowicza 31/6.



Fabryka napoi gazowych
dostarcza WODĘ SODOWĄ, LEMONIADĘ, ORANŻADĘ oraz **lód** do domów prywatnych Ceny niskie!
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

Matki!
Zapisujcie swe niemowlęta do
„Kropli Mleka“

DOKTOR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór
w niedzielę i święta od 9—12.30.
Dla skórnie chorych godz. ambul. 10—11 i 5—6 pp.

GAŚNICE PŁYNOWE przepisowe dla O. P. L. —G A Z— **A. WAJS, Piotrkowska 79** w podwórzu, tel. 272-63

Leczznica
Dra Z. Rakowskiego
ze stałemi łóżkami DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
DROGI ODDECHOWE
Gabinet Roentgena dla prześwietlań i zdjęć.
Piotrkowska 67 Tel. 127-81.
od 9 r. — 2, 5—8 w.



DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

Prywatna Przychodnia
WENEROLOGICZNA
chor. skórne i weneryczne
przyjmuje od 9—4 i od 6—9 w.
w niedziele od 9 do 11 rano
Panie przyjmuje kobieta lekarz
PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

Do akt Nr. VIII Km. 1959/36.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 8-go, Edmund Pawłowski, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Prez. Narutowicza 36, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 maja 1939 r. od godziny 13-ej w Łodzi, przy ulicy Niecałej 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do tłuszczów, dynamo-maszyny i 316 form cynkowych do margaryn, oszacowanych na łączną sumę zł. 900, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 20 kwietnia 1939 r.

Komornik:
(—) EDMUND PAWŁOWSKI.

Sprawa Tow. Ubezp. Przezorność i Port Sp. Akc. p-ko Masie Upadłości Firmy Artur Goldsztadt Sp. Akc.

„Czystość“
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

LEK.-DENT.
Rena FRYDBERGOWA
Sienkiewicza 52
tel. 161-24
przyjmuje od 10 do 1-ej i od 3—7-ej.

DR. MED.
J. SZMERŁOWSKI
Akuszer - Ginekolog
Piotrkowska 17, telef. 107-13
przyjm. od 6—8 w.

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“.

Łódzki Bank Depozytowy, S. A.

BILANS NETTO w dniu 31 grudnia 1938 roku.

STAN CZYNNY	Zł. gr.	STAN BIERNY	Zł. gr.
Kasa i sumy do dyspozycji	3.324.743.11	Kapitał zakład. (25.200 akcji a zł. 100)	2.520.000.—
Bilety skarbowe	1.038.982.27	Kapitał zapasowy	1.260.000.—
Waluty zagraniczne (banknoty i monety)	57.621.53	Fundusz amortyzacyjny nieruchomości	77.837,76
Papiery wartościowe	341.983.37	Wkłady	10.859.846.89
Papiery wartośc. ustaw. kapitału zapas.	637.424.96	Rachunki bieżące	5.511.185.09
Udziały konsorcjalne	232.500.—	Różne natychmiast płatne zobowiązania	772.667.75
Banki krajowe	288.844.15	Banki krajowe	262.389.30
Banki zagraniczne	823.354.19	Banki zagraniczne	67.055.42
Dyskonto	13.338.809.58	Redyskonto weksli	1.402.721.90
Kredyty w rachunkach bieżących	3.638.597.35	Sumy przechodnie	128.346.11
Pożyczki terminowe	401.530.59	%% i prowizje na rok 1939	177.039.09
Ruchomości	38.807.34	Zysk	1,398.945.48
Nieruchomości	233.419.—		
Sumy przechodnie	41.417.35		
	24.438.034.79		24.438.034.79

Gwarancje Zł. 3.840.347.67
Inkaso „ 3.665.957.21

Rachunek Strat i Zysków za 1938 r.

WINIEN	Zł. gr.		MA	Zł. gr.	
%% i prowizje wypłacone	893.247.48		Pozostałość zysku		698.362.18
Koszty handlowe	1.530.850.22		%% i prowizje pobrane	3.133.639.94	
Podatki	146.575.10		Różnice kursowe na dewizach	115.029.23	
Amortyzacja nieruchomości	8.948.12		Różnice kursowe na papierach %%	34.451.05	
Amortyzacja ruchomości	5.519.35		Zwrot sum dawniej odpisanych	16.481.76	
Odpisy na dłużnikach	60.537.43	2.645.677.70	Dochód ze składów towarowych	46.659.02	3.346.261.—
Zysk:					
a) pozostałość z lat poprzedn.	698.362.18				
b) czysty zysk za 1938 rok	700.583.30				
	1.398.945.48				
do podziału jak następuje:					
a) na wynagrodzenie dla Rady	15.000.—				
b) na dywidendę (7%)	176.400.—				
c) do przeniesienia na rok następny	1.207.545.48	1.398.945.48			
		4.044.623.18			4.044.623.18

Uwaga: Dywidenda za 1938 rok w wysokości 7% wypłacana będzie w kasach Banku w godzinach biurowych począwszy od dnia 1 czerwca b. r. za złożeniem kuponu Nr. 12 każdej akcji.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki“ — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama“ — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika“ Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49 i 64.